Nr. 43. Sobota, 22 Lutego 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni a dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie najpowolniejszego wniosku Ministra cesarskiego Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 29 stycznia b. r. przyzwolić najmiłościwiej na powołanie posiadającego tytuł i charakter radcy ministeryalnego, generalnego konsula drugiej klasy i delegata przy europejskiej komisyi dunajowej w Gałacu, Karola Bolesławskiego, do kierownictwa dyplomatycznej reprezentacyi konsularnej w Tangerze, z równoczesnem nadaniem mu tytułu i charakteru Ministra rezydenta i generalnego konsula pierwszej klasy; tudzież przyzwolić raczył na poruczenie kierownictwa ces. i król. konsulatu w Gałacu generalnemu konsulowi drugiej klasy Karolowi Gsiller, w Moskwie z równoczesnem zamianowaniem go austryacko-węgierskim delegatem przy europejskiej komisyi dunajowej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. wicedyrektorowi c. i kr. Akademii oryentalnej w Wiedniu, konsulowi Henrykowi Holzinger-Weidich, jakoteż pełniącemu tymczasowo obowiązki w Ministeryum ces. Domu i spraw zagranicznych, oraz przy c. k. muzeum handlowem w Wiedniu konsulowi Eugeniuszowi Kuczyńskiemu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter konsulów generalnych.

C. k. Ministerstwo handlu przeniosło asystenta pocztowego Józefa Menkesa z St. Pölten, do obrębu galic. dyrekcyi poczt i telegrafów, a ta przydzieliła go c. k. urzędowi pocztowemu i telegraficznemu w Stanisławowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Andrzeja Wyczesanego, w Przyszowej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Przyszowej; tymczasowego nauczyciela młodszego Michała Izworskiego, w Porębie wielkiej, stałym nauczycielem młodszym zawiadującym szkołą filialną w Porębie wielkiej; tymczasowego nauczyciela Pawła Bochenka, w Rakowej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Rakowej.

Obwieszczenie.

Przypomina się panom hodowcom koni, mającym na sprzedaż ogiery, że chcąc je sprzedać wys. c. k. Rządowi dla zakładów stadniczych, należy wnieść odnośne podania w miesiącu kwietniu b r. wprost do wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Późniejsze podania o tyle tylko będą uwzględnione, o ile potrzeba nie byłaby pokrytą podaniami w czasie wniesionemi

W każdem podaniu mają być wymienione: pochodzenie, miara, maść, wiek i cena ogiera, oraz miejsce, gdzie takowy może być oglądany.

Co do wieku zakupione będą jedynie ogiery, które, jeźli są rasy angielskiej lub arabskiej, w kwietniu 1890 ukończyły rok trzeci, jeżeli zaś są krwi zimnej rok drugi.

Zakupno nastąpi w jesieni 1890 r. po wybrakowaniu ogierów w c. k. zakładach stadniczych i w miarę okazującej się potrzeby uzupełnienia liczebnego stanu stadników w rzeczonych zakładach.

O ile wniesienie pomienionego podania nie ogranicza właściciela konia w prawie dowolnego nim rozporządzania, o tyle z drugiej strony nie wkłada na wys. c. k. Rząd obowiązku bezwarunkowego zakupienia konia.

Co się po myśli reskryptu wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 1 lutego 1890 r. l. 1690 do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 lutego.

Pogłoski o zamiarze złożenia przez ks. Bismarcka w najbliższym już czasie urzędu prezydenta gabinetu pruskiego nabierają, według nadchodzących z Berlina wiadomości, coraz więcej prawdopodobieństwa. Gdyby się zaś sprawdziły, powróciłby — zdaniem dzienników berlińskich — stan rzeczy, jaki istniał już raz w Prusach przed siedmnastu laty. Rozkazem gabinetowym z dnia 21 grudnia 1872, cesarz Wilhelm uwolnił księcia Bismarcka, na własną jego usilną prośbę, od obowiązków prezydenta ministerstwa pruskiego, a wypowiadając mu równocześnie uznanie i wdzięczność za „niezmierzone dotychczasowe usługi na stanowisku prezydenta ministrów", powołał w jego miejsce ministra wojny, hr. Roona. Większość Izby deputowanych, zaniepokojona taką zmianą, zażądała wyjaśnienia, czy i nadal także będzie w Prusiech decydującą polityka ks. Bismarcka. Na to odparł ówczesny minister spraw wewnętrznych, hrabia Eulenburg, iż gabinet nie przestał być w prawdziwem tego słowa znaczeniu ministerstwem Bismarcka, a hr. Roon stwierdził, iż jest spadkobiercą zasad i celów ks. kanclerza. W kilka dni potem ks. Bismarck, zainterpelowany co do stanowiska ministra spraw zagranicznych wobec pruskiego ministerstwa, powiedział mniej więcej: We wszystkich większych państwach obowiązki ministra spraw zagranicznych tyle dają zajęcia, iż na inne nie staje już absolutnie czasu. Nie ma też ani jednego takiego państwa, w którem by mąż stanu, kierujący sprawami zagranicznemi, sprawował równocześnie trudne i wyczerpujące cały zasób sił obowiązki ministra spraw wewnętrznych. Ustępując z posady szefa gabinetu, nie rezygnuję bynajmniej z wpływu na ogólną wewnętrzną politykę, a nie można ani na chwilę przypuścić, aby król pruski zezwolił w swoim gabinecie na prowadzenie polityki, którąby mogła utrudniać działalność kanclerza, będącego z natury swej tym orędownikiem, do którego korona posiada największe zaufanie. Zmieniły się tylko osoby, zresztą pozostanie wszystko jak było.

Po dziesięciomiesięcznem urzędowaniu w charakterze prezesa gabinetu, hr Roon prosił i otrzymał dymisyę, a ks. Bismarck objął napowrót prezydyum ministerstwa, z którem odtąd już się nie rozstawał. Aby mu ulżyć w sprawowaniu podwójnego urzędu, zezwolił cesarz na utworzenie posady wiceprezydenta. Objęcie napowrót przez ks kanclerza urzędu prezydenta nastąpiło, jak to oświadczył w sejmie ówczesny minister skarbu, Camphausen, skutkiem jednomyślnego życzenia ministrów.

Z kół oficyalnych dochodzi wiadomość, że gdyby sprawdziły się domysły i pogłoski co do ustąpienia ks. kanclerza z gabinetu pruskiego, miejsce jego zająłby najprawdopodobniej obecny wice-prezydent ministerstwa, Boetticher, który od lat dziesięciu kieruje obok kanclerza wewnętrzną polityką i posiada zupełne zaufanie swego szefa. Te same koła starają się przekonać, iż o jakiejbądź zmianie polityki tak samo nie byłoby mowy, jak w roku 1872, a wspólność zadań cesarstwa i Prus nie zostałaby w żadnym kierunku narażoną na szkody. Decydującym mężem stanu pozostałby i nadal książę Bismarck, a to tem pewniej, iż ostatniemi czasy doświadczył on tyle dowodów zaufania ze strony swego monarchy, że stanowisko jego można uważać za jednakowo trwałe i niewzruszone.

Z c.k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. kraj. Rada szkolna odbyła posiedzenie 10 b. m. na którem załatwiono następujące sprawy:

---

3)

SZTUKA CZY MIŁOŚĆ?

Nowela przez A. M. L.

(Ciąg dalszy).

Na poduszkach od okna wsparta, Rózia, całą duszą wsłuchiwała się w śpiewany duet, a gdy się tenże ukończył i spiewacy, skłoniwszy się jeszcze kilkakrotnie, z wielkiemi oznakami wdzięczności, w inną wreszcie zwrócili się ulicę, poskoczyła do fortepianu i od razu znaną sobie zresztą melodyę Belliniego spiewać zaczęła. Oczy jej, jakby dwie pochodnie pałały, a na policzkach karminowe występowały wypieki. Z niepokojem patrzał ojciec na rozgorączkowaną córeczkę, i widmem stanęły mu przed oczami, złowrogie wyrazy zmarłej żony *„la lame usera le fourreau"*. Mimowolnie zaszły mu oczy łzami na wspomnienie przeszłości, połączonej z obawą o przyszłość; poszedł do okna, by przed córką utaić wzruszenie. Lecz ona, tak była w spiewie duszą i zmysłami zatopiona, tak o Bożym świecie nic już nie wiedziała, że piorun w dom uderzający zaledwo byłby zdołał oderwać ją od fortepianu. Po dość długiej chwili, zapanowawszy nad ogarniającym go smutkiem, zbliżył się do córki pan Poraj i kładąc rękę na jej ramieniu.

— Idź włóż futerko i czapeczkę, Róziu; wezmę cię na sanki, i pojedziemy daleko, daleko.

Cicho sobie zaś w duszy powtarzał:

— Obym ja tylko znaleść mógł jak najwięcej dla niej rozrywek, w którychby muzyka żadnej nie odgrywała roli!

W czasie blisko dwugodzinnego spaceru, wynajdował zafrasowany ojciec najróżnorodniejsze przedmioty do rozmowy, aby tylko czemprędzej zatrzeć u córki wrażenie epizodu z małą Włoszką, ale Rózia z dziwną, może i bezwiedną uporczywością — znajdowała zawsze sposób nawiązania obecnej pogadanki ze świeżem jeszcze wspomnieniem spotkania z wędrującą spiewaczką. Ojciec niby nie zważał na to, zwolna ale wytrwale starając się umysł córki w inny zwrócić kierunek, ale, gdy zbliżając się ku domowi, wyrwały się Rózi z nienacka, widocznie z pod samego serca pochodzące słowa:

— Bądź co bądź, ona jest szczęśliwa!

Hr. Poraj, już z pewnym odcieniem irytacyi zapytał:

— Kto taki jest szczęśliwy?

— Moja mała Włoszka, — odrzekła Rózia, zbyt we własnych myślach zatopiona, by pomiarkować niezwykłą intonacyę w głosie ojca.

— A zkądże wnosisz, Róziu, aby to — o chłodzie i głodzie — po ulicach, w obcym kraju, wędrujące biedactwo, szczęśliwe być miało?

— Szczęśliwa, oj! szczęśliwa, skoro od rana do nocy spiewa.... nic innego nie robi, tylko spiewa!

Umilkł ojciec, o nic więcej nie pytając, lecz przez dzień cały, przed oczami snuła mu się postać, to Rózinej prababki, porzucającej dom rodzicielski, by zostać spiewaczką, to jej babki, życiem przepłacającej spełnienie obowiązków w powołaniu wstrętnem jej naturze; — to wreszcie matki, która, instynktem miłości macierzyńskiej wiedziona, w pięcioletniej jedynaczce przeczuwała, odnajdywała, zgadywała wszystko, co dziś już było dla niego powodem ciężkiej troski, a mogło być w przyszłości powodem bezustannej walki, może i nieszczęścia.

Na śliczną, pełną wdzięku i życia, siedmnastoletnią pannę wyrosła hrabianka Róża Porajówna. Ojciec, nie zamierzał jej zbyt wcześnie w świat wprowadzać, dość wątłego bowiem była zdrowia, a dobrze wiedział że ładna, intelligentna, dobrze urodzona i posażna jedynaczka, zaraz na wstępie mnogimi konkurentami otoczoną będzie; wydać jej zaś za mąż nie chciał przed ukończonym dwudziestym rokiem życia, a jeśli się uda, to i później.

Szczęściem, Rózia bynajmniej do świata się nie rwała; — pożycie z rozumnym, dobrym, a tak serdecznie córkę kochającym ojcem, najzupełniej jej dotąd wystarczało do szczęścia. Żądna przytem wiedzy — lecz artystyczną w niej zwłaszcza odnajdując stronę — Rózia czytywała dużo; z każdego przeczytanego, a potem z ojcem przedyskutowanego dzieła, notatki lub streszczenia robiąc, kształciła się szybko; — kształcenie to wszakże, uważała w głębi duszy, bardziej za środek ku udoskonaleniu artystycznych zdolności, któremi ją Opatrzność hojnie była obdarzyła, niż za sposób wzbogacenia zasobów umysłowych. Wprawdzie, dorosła dziś już panna, nie zalewała się łzami — jak ongi pięcioletnia dziecina — że ją Bóg dziewczynką a nie słowikiem stworzył, ale natura owej dzieciny odzywała się i w dorosłej pannie. Jakżeż często dziś jeszcze cisnęły jej się łzy do oczu, gdy marzeniom jej wybujałej wyobraźni, nie dość dokładnie odpowiadał pendzel, lub gdy wspaniały kontraltowy jej głos, czy pieśń Schumanna, czy *Lied* Schuberta, czy hymn Pergolesa, nie tak oddawał, jak ona w umyśle, w duszy, w nerwach czuła, że oddane być powinno. Prócz wrodzonych, niepospolitych do malarstwa i do muzyki zdolności, miała Rózia jeszcze i tę, prawdziwych artystów właściwość, że do doskonałości dążąc, o doskonałości marząc, nigdy, z tego co robiła, zupełnie zadowoloną nie była, czując zawsze, że lepiej być powinno, że lepiej być mogło, że lepiej być musi.

Umysłowo, moralnie i fizycznie, była to więc na wskróś — z krwi i kości jak to matka przewidywała — artystyczna organizacya, artystycznych nałogów dotąd pozbawiona, lecz w łonie niosąca płomień, aż nadto wystarczający na rozżarzenie — w danym razie — nie jednej artystycznej namiętności. Za młoda jeszcze, aby dokładnie zgłębić i zanalizować mogła i to co czuje, i to o czem marzy i za czem tęskni, wiedziała tylko — wiedziona instynktem, że jest na świecie coś takiego w dziedzinie sztuki, czego pragnie gorąco, i że jej coś w życiu do szczęścia brakować będzie, póki pragnienia tego nie zaspokoi. W długich, poufałych rozmowach z ojcem, którego zdanie we wszechrzeczach, było dla córki *alfą* i *omegą* ludzkiej wiedzy i ludzkiej mądrości, napomknąwszy kilka-

Uchwalono w myśl §. 2 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 Nr. 71 dz. ust. kraj. ustanowić osobnych nauczycieli religii ze stałą płacą, tudzież zezwolić w myśl §. 5 tej ustawy na ustanowienie nauczycieli religii za remuneracyą w następujących szkołach ludowych:

w szkole w Bóbrce, po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole 6-klasowej i 4-klas. męskiej w Bochni, posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą, w 5-klas. żeńskiej w Bochni i 4-klas. w Niepołomicach po jednym nauczycielu religii rzym. kat. za remuneracyą;

w 6-klas. i 4-klas. męskiej, 5-klas. żeńskiej w Bochni, 4-klasowej w Niepołomicach po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remuneracyą;

w 4-klas. szkole w Bohorodczanach, w 4-klas. szkole w Skale, po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole 4-klas. w Brzozowie, w 4-klas. szkole w Dynowie, po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remuneracyą, w szkole w Dynowie nauczyciela religii rzym. kat. za remuneracyą;

w szkole 4-klas. męskiej, 4-klas. żeńskiej w Buczaczu po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole w Lubaczowie po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i gr. kat. za remuneracyą;

w szkole w Czortkowie po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole 4-klas męskiej i 2-klas. żeńskiej w Dobromilu posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą; w 4-klas. męskiej szkole w Dobromilu nauczyciela religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach: w Dolinie, Bolechowie, po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i gr. kat. za remuneracyą i w szkole w Dolinie nauczyciela religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkole męskiej i żeńskiej i w szkole na przedmieściu Zadwórniańskiem w Drohobyczu, posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą, w szkole męskiej i żeńskiej w Drohobyczu i w szkołach na przedmieściach Zadwórniańskiem i Liszniańskiem w Drohobyczu, posadę jednego osobnego nauczyciela religii izraelickiej ze stałą płacą;

w szkole 5-klas. żeńskiej i 4-klas. męskiej w Gorlicach posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i jednego osobnego nauczyciela religii izraelickiej ze stałą płacą;

w szkole w Bieczu po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkole w Grybowie po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkole w Horodence i Obertynie, po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole 6-klas. żeńskiej i 4-klas. męskiej w Jarosławiu, posadę osobnego katechety rzym. kat. i osobnego nauczyciela religii izraelickiej ze stałą płacą;

w szkole męskiej i żeńskiej w Jaśle, posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkole w Żmigrodzie i Kołaczycach, po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole 5-klas. męskiej i 4-klas. żeńskiej w Jaworowie posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remnueracyą;

w szkole w Kałuszu, Kamionce, Busku i Radziechowie po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole męskiej i żeńskiej w Krośnie posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach w Korczynie i Dukli po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach w Łańcucie, Leżajsku i w 4-klas. męskiej w Przeworsku po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w 4-klas. szkole w Lisku po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach ludowych we Lwowie dziesięć posad osobnych katechetów rzym. kat. i 6 posad osobnych nauczycieli religii izraelickiej ze stałą płacą;

w szkole w Szczercu po jednym nauczycielu religii: rzym. kat., gr. kat., ewangielickiej i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole w Winnikach po jednym nauczycielu religii rzym. kat. gr. kat i izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach w Mościskach, Sądowej Wiszni po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole męskiej w Nadwórnie po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyę;

w szkole w Nisku po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole 6-klas. i 7-klas. męskiej w Przemyślu posadę jednego osobnego katechety, rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach w Przemyślanach, Rawie po jednym nauczycielu religii rzym. kat. gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w szkole 4-klas. męskiej, 4-klas. żeńskiej i 4-klas. wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach w Rudkach, Komarnie po jednym nauczycielu religii: rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą;

w 7-klas. szkole żeńskiej, 2-klas. męskiej w Samborze posadę osobnego katechety rzym kat. ze stałą płacą; w 4-klas męskiej w Samborze i w szkołach na przedmieściach Dólnia i Powodowa w Samborze posadę osobnego katechety rzym kat. ze stałą płacą;

w 7 klasowej szkole żeńskiej i w dwóch 4-klasowych męskich w Samborze posadę jednego osobnego nauczyciela religii izraelickiej ze stałą płacą;

w szkole 4-klasowej męskiej i 4-klas. żeńskiej w Sanoku posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izraelickiej za remuneracyą;

w szkołach w Skałacie, Staremmieście, Tłumaczu, Turce, Zaleszczykach, Zbarażu, w 4-klas. żeńskiej w Żółkwi, w 4-klas. szkole w Żydaczowie, w Mikołajowie, Zarwanicy po jednym nauczycielu religii rzym. kat., gr. kat. i izraelickiej za remuneracyą.

Przeniesiono nauczycielkę szkoły ludowej żeńskiej w Kołomyi, Wiktoryę Gieradową, ze względów służbowych do Brzeżan, a nauczyciela szkoły ludowej w Tylmanowej, Marcina Gumieniaka, na inną posadę.

Pozwolono nauczycielowi szkoły ludowej w Hawryłowie (pow. Nadwórna), Michałowi Baranowi, pełnić na razie przez jeden rok, funkcye przełożonego obszaru dworskiego, a nauczycielowi szkoły ludowej w Długoszynie (pow. Chrzanów), Wojciechowi Slusarzowi, trudnić się na razie przez jeden rok pisarstwem gminnem.

Zatwierdzono uchwałę rady gminnej w Plenikowcach (pow. Przemyślany), według której język polski ma być językiem wykładowym w tamtejszej szkole ludowej.

Przekształcono etatową szkołę w Łobzowie (pow. Kraków), na 2-klasową.

Wyłączono gminę Grodzisko ze związku szkoły ludowej w Trzebieńczycach (pow. Wadowice), i zorganizowano w Grodzisku osobną szkołę ludową.

Zorganizowano szkoły ludowe: w Przybyłowie (pow. Tłumacz), w Wulce (pow. Brzeżany), w Leśnicy (pow. Nowy Targ), w Rajsku (pow. Biała).

Przyznano dr. Teofilowi Gerstmanowi, dyrektorowi szkoły realnej we Lwowie, czwarty dodatek pięcioletni.

Przeniesiono suplenta Stanisława Lewickiego, z gimnazyum w Kołomyi do gimnazyum w Przemyślu, a Arkadyusza Małeckiego z IVgo gimnazyum we Lwowie, do gimnazyum w Kołomyi.

Zamianowano Władysława Bojarskiego, suplentem gimnazyum św. Anny w Krakowie.

Z Berlina.

(W kwestyi robotniczej. — Memoryał komisyi kolonizacyjnej.)

W kołach dyplomatycznych zapewniają, że dotychczasowe prace przygotowawcze, dotyczące zebrania międzynarodowej konferencyi robotniczej, postępuje pomyślnie. Prawdopodobnie zaproszenie niemieckie przyjmą te również mocarstwa, które początkowo stawiały trudności.

W oficyalnym komunikacie powiedziano, iż prace rady stanu w zakresie kwestyi robotniczej mają być na razie utrzymane w ścisłej tajemnicy, a decyzya taka zapadła na wyraźny rozkaz cesarza.

Na onegdajszem posiedzeniu Izby deputowanych przedstawiony został memoryał komisyi kolonizacyjnej, stwierdzający, że rok ubiegły pod względem gospodarczym, z powodu zalewów i następnej suszy, wypadł jak najniepomyślniej. Rezultat żniw fatalny. Zakupiono dwanaście obszarów, zawierających 4839 hektarów ziemi, za ogólną cenę 3,293.000 marek. Poprzednimi właścicielami tych dóbr byli wyłącznie Polacy.

Z Petersburga.

(Z dworu. — Paweł Chitrowo. — Emigracya. — Transporta wojskowe. — Nowa lista wydalonych obcokrajowców. — W sprawie pracy małoletnich).

Do *Pol. Corr.* donoszą: Po powrocie rodziny carskiej do Gatczyny, co nastąpi dnia 24 b. m., księstwo Edynburscy również opuszczą stolicę rossyjską i powrócą do Anglii.

Jak już donosiliśmy, poseł rossyjski w Bukareszcie, Chitrowo, został powołanym do Petersburga, celem złożenia raportu w sprawie spisku Panicy, co do którego lepiej może, niż każdy inny, zdaje się być on poinformowanym. Dzienniki zagraniczne zajmują się roztrząsaniem kwestyi, czy Chitrowo powróci do Bukaresztu, lub też zostanie dotknięty niełaską cara. Dotychczas, dzięki potężnym swym przyjaciołom, umiał pan Chitrowo wyślizgać się obronną ręką z wszystkich przygód, nie wątpią też, iż teraz także nic mu się nie stanie. P. Chitrowo zresztą uważa obecnie więcej niż kiedykolwiek swe stanowisko za zapewnione, a to z tej racyi, że w tych dniach siostrzenica jego poślubiła księcia Jerzego Meklembursko-Strelickiego, spowinowaconego z dworem carskim, skutkiem czego i on także uważa się za coś w rodzaju członka familii carskiej.

Jak donoszą z Odessy, wywędrowało wedle urzędowych wykazów w roku zeszłym z jednej gubernii wileńskiej przeszło 10.000 osób przeważnie do Ameryki. Władze rossyjskie postanowiły podobno położyć kres emigracyi włościan, nieutrudniać natomiast wychodźtwa izraelitów.

W ostatnich dwóch miesiącach wysłano drogą na Odessę do Batumu 12.000 wojska i około 2000 jaszczyków, wozów i innych przyrządów transportowych.

Rozkaz policyjny ogłasza nową seryę poddanych zagranicznych, wydalonych z granic państwa z zabronieniem przyjazdu tak do cesarstwa, jak i Królestwa polskiego. W liczbie wydalonych jest: 10 poddanych pruskich, 32 austryackich, 13 b. poddanych rossyjskich, którzy się przesiedlili do innych państw, 11 perskich, 4 tureckich i po jednym saskim, greckim i rumuńskim.

Nowosti donoszą, iż do inspektorów fabrycznych rozesłane będą niebawem nowe instrukcye w kwestyi pracy małoletnich w fabrykach i zakładach przemysłowych. Według informacyj wzmiankowanej gazety, mają być wydane dodatkowe przepisy z wyliczeniem tych gałęzi fabrykacyi, w których udział dzieci nie może być dopuszczony.

Wypadki w Bułgaryi,

Do ***Polit. Corr.*** donoszą z Sofii: U aresztowanego niedawno Musewicza, długoletniego agenta petersburskiego komitetu słowiańskiego, znaleziono księgę rachunkową, w której zapisane są hojne dary pieniężne od Ignatiewa, konsulów Liszewa i Jastrebowa, dra. Karazowskiego, od ambasady rossyjskiej w Konstantynopolu i od Cankowa. Pieniądze te przeznaczone były wyłącznie na cele agitacyjne w Bułgaryi.

Władze zarządziły przewiezienie, jednego z głównych sprawców skonstatowanego spisku, kupca Kałupkowa z Ruszczuku do Sofii. Ponieważ sędzia śledczy dla ułożenia swego sprawozdania potrzebuje tylko jeszcze przesłuchać Kałupkowa, przeto proces przed trybunałem wojennym przeciw Panicy rozpocznie się w najbliższym czasie.

Jak donoszą oficyalnie z Sofii, okazuje się teraz, że i Karawełow należał do spisku, ale w tym kierunku, iż Panica po dokonaniu zamierzonych morderstw, miał być także zgładzonym.

Köln. Ztg. stwierdza doniesienie, iż komisya śledcza skonfiskowała wiele listów i pism, które rzucają fatalne światło na politykę rossyjską i działanie agentów panslawistycznych.

Z Petersburga tymczasem głoszą w formie pułurzędowej, że najświeższe wypadki w Bułgaryi nie zmieniły w niczem stanowiska zajmowanego dotąd przez Rossyę w kwestyi bułgarskiej. Sprzysiężenie Panicy utwierdziło ją tylko w zdaniu, że kwestyę tę tylko na podstawie traktatu berlińskiego można rozwiązać, a Rossya nie myśli bynajmniej przyspieszać terminu takiego załatwienia. Z tej przyczyny wstrzymywać się będzie gabinet rossyjski, jak to czynił dotąd, od wszelkich działań tak publicznych jak tajnych, którebym do przymusowego zniesienia obecnego stanu rzeczy w Bułgaryi zmierzały; powstrzymywać nawet będzie w tej mierze słowianofilskie dążności istniejące w kraju. Stanowiska podobnej bezwzględnej rezerwy nie porzuci Rossya dopóty, dopóki stosunki bułgarskie nie dojdą same przez się do takiego punktu drażliwości, że i inne mocarstwa, które traktat berliński podpisały, będą musiały uznać potrzebę uregulowania tej sprawy.

Zapewnienia te jednak — nie zgadzają się bynajmniej z dotychczasowemi czynami Rossyi, począwszy od słynnej misyi Kaulbarsa, aż do zabiegów Chitrowa w Bukareszcie, których związek ze spiskiem Panicy widocznie się okazuje z papierów zabranych w czasie rewizyi mieszkań spiskowych.

KRONIKA

Lwów, 21 lutego.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni, wyjechał dziś do Wiednia.

(*s*) **Ze świata**. Wczorajszy przepyszny raut w pałacu Stanisławów hr. Badenich świetnie zainaugurował szereg wielkopostnych przyjęć; pp. Badeniowie trzymają się wschodniego przysłowia, które mówi, że mieć gościa u siebie, znaczy tyle co podjąć się jego szczęścia przez kilka godzin; to też wszyscy co przekraczają progi tego gościnnego domu, czują się w nim nad wyraz swobodni, weseli, szczęśliwi. Raut wczorajszy połączony z lukullusową kolacyą, podczas której przygrywała doskonała orkiestra kapelmistrza Rolla, tworzył niezrównanie piękną artystyczną kreacyę, godną mistrzowskiego reżysera i misternej pełnej wdzięku ręki niewieściej. Po kolacyi długo jeszcze przeciągała się ożywiona rozmowa przy akompaniamencie muzyki. Na raucie był także obecny p. Mierzwiński, który prześlicznie... gwizdał.

Na wieczór przybyli pp. Namiestnikowstwo hr. Badeniowie, J. E. pan Marszałek z małżonką, księżna Windischgrätz z córką, bar. fmp. Bechtolsheim, ks. Andrzejowie Lubomirscy, pp.

---

krotnie — z pewną atoli, a nie zwykłą u niej wstrzemięźliwością — o tej wewnętrznej tęsknocie za jakimś ideałem piękna i doskonałości w sztuce, z niewymownem zadziwieniem nie znalazła u ojca owego sympatycznego, ciepłego echa, do którego od lat dziecinnych przyzwyczajona była; echa, odpowiadającego dotąd bez zawodu każdej jej myśli, każemu umysłowemu pragnieniu. Z początku tłómaczyła to sobie tem, że prawdopodobnie nie dość wyraźnie estetyczne wrażenia swe wyrazić umiejąc, nie od razu też od ojca zrozumianą została; ale, gdy kilkakrotnie powróciwszy do tego samego przedmiotu, z tą samą spotkała się obojętnością, zwolna przypuszczać zaczęła, że ojciec z umysłu może przybiera pozory obojętności, chcąc ją jakoby hamować na drodze wiodącej ku wyżynom sztuki. Przypuszczenie to nie zupełnie jeszcze sformułowane, było raczej instynktowem przeczuciem nerwowej, w estetyce zbyt rozmiłowanej wyobraźni, niż rzeczywistem przypuszczeniem złej woli u ojca. Z czasem wszakże, przeczucie zamieniało się w rodzaj pewności, bardzo dla niej przykrej; zaczęła więc zwolna, niemal niepostrzeżenie, coraz więcej o umysłowych, a coraz mniej o artystycznych przedmiotach rozmawiać; ojciec zaś, widząc, że przezorność, z jaką od pewnego czasu delikatnie usuwał zbyt gorące o sztuce dysertacye, dopięła zamierzonego celu, radował się w głębi duszy odniesionem zwycięstwem, lecz radował się przedwcześnie.

Gorącem, wdzięcznem sercem ojca uboświając, Rózia ciężko bolała, nad tworzącą się mimowolnie między niemi próżnią; próżnią, zwolna nabierającą w jej żywej wyobraźni, rozmiarów nieprzebytej przepaści; cierpiała nad tem niewymownie, że przedmiot będący dla niej tak ważnym, stanowiący jakoby rdzeń j-j całego jestestwa, najlepszemu temu, najmędrszemu ojcu, obojętnym być się zdawał. Trawić poczęła ją wewnątrz dziwna ta umysłowa troska; dziewczę w skutek tego posmutniało, zmizerniało i hr. Poraj musiał wreszcie dostrzedz, że się dotąd nadzieją zwycięstwa łudził tylko i że mu trzeba będzie innych szukać sposobów, by zamierzony cel osiągnąć.

Od lat szkolnych w serdecznej będąc przyjaźni z doktorem C.; wysoko ceniąc rozum jego oraz złote jego serce, postanowił do niego udać się o radę; wiedział, że mu nie łatwo przyjdzie ująć w słowa to, co było troski jego powodem; lecz, od czegoż jest się znakomitym lekarzem, jeśli nie od tego, aby zgadywać tajemnice ludzkiej natury. Zresztą doktor C. był nie tylko przyjacielem Poraja, ale był zarazem i chrzestnym ojcem jego córki; kochał ją, jakby był kochał własne dziecko, znał na wskróś misterny ten organizm i bezwątpienia odgadnie to, czegoby zrozumieć od razu nie mógł. Nazajutrz poszedł więc hr. Poraj do doktora; wypowiedział mu dokładnie, szczegółowo, wszystko co mu na sercu ciężyło. Sam sposób w którym mu się doktor przysłuchiwał; pytania jakie mu od czasu do czasu zadawał, przekonały Poraja, że troska jego zrozumianą została, a przez to samo, że się niebawem znajdzie i rada na jej usunięcie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Marchwiccy, Walerya hr. Borkowska z córką i wnuczką, pp. Miccwscy, hr. Sobańscy, Adamowie i Włodz. Skrzyńscy, hr. Koziebrodzka, hr. Baworowska, pp. Wiktorowie, hr. Fredrowie, hr. Potuliccy, pp. Dembowscy, pani Zdzisławowa Skrzyńska, pani Jaworska, Franciszkowie hr. Mycielscy, Jan hr. Tarnowski z córkami i t. d.

— **Wręczenie orderu.** Najj. Pan raczył nadać pani Józefie Neuzilowej, kierowniczce szkoły koronkarskiej w Zakopanem, złoty krzyż zasługi. Uroczysty akt wręczenia tej dekoracyi pani Neuzilowej odbył się dnia 15 b. m. w szkole Zakopańskiej w sali przybranej kwiatami, pośród których wznosiło się popiersie Najj. Pana, w obecności grona nauczycielskiego szkoły, komitetu szkolnego z przewodniczącym, proboszczem miejscowym ks. Józefem Stolarczykiem na czele, delegata wydziału powiatowego ks. Roszka z Poronina, właściciela obszaru dworskiego Wład. hr. Zamoyskiego, naczelnika gminy i innych zaproszonych gości. Aktu wręczenia orderu dokonał starosta nowotarski p. Jan Orobkiewicz, po stosownem przemówieniu, w którem podniósł zasługi odznaczonej nauczycielki i jako wzór do naśladowania podniósł. Okrzykowi na cześć Najj. Pana, wzniesionemu przez p. starostę na zakończenie przemowy, przywtórzyła cała zgromadzona publiczność trzykrotnie z zapałem, poczem przemawiał delegat wydziału powiatowego ks. Roszek, a w końcu obdarzona odznaczeniem p. Neuzilowa w głęboko odczutych słowach wyraziła wdzięczność Wspaniałomyśnemu Dawcy.

— **Odczyty publiczne**, urządzone staraniem Towarzystwa pedagogicznego oddziału lwowskiego, rozpoczną się w poniedziałek 24 b. m., w wielkiej sali ratuszowej o godzinie 6 wieczorem. — W dniu tym profesor Fr. Próchnicki mówic będzie „o Horacym i jego stanowisku w literaturze powszechnej.

— **XI. Zwyczajne walne zgromadzenie** rządownie upoważnionych cywilnych Inżynierów, architektów i geometrów odbędzie się we Lwowie dnia 2 marca b. r. o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa politechnicznego (rynek l. 30 I. piętro).

— **„Skała“.** W niedzielę, 23 lutego b. r. wygłosi w „Skale“ p. Adolf Stroner odczyt p. t. „Niewiasta nasza na tle życia na wsi, w miasteczku, mieście i dworze; — jej stanowisko społeczne jakie zajmuje, a jakie zająć może i powinna.“ Początek o godzinie 5 po południu. Zapowiedziany na dzień 23 lutego odczyt dr. Żegoty Krówczyńskiego został odłożony na marzec. Następny IX odczyt wygłosi w dniu 2 marca b. r. dr. Ludwik Finkel „Z przeszłości Lwowa“.

- **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu mies. stycznia 1890 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 9, w służbie telegrafu 1.263, zapłaconych rządowych i prywatnych 48.663. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 18, w służbie telegrafu 7.108, zapłaconych rządowych i prywat-nych 53.964, przetelegrafowano 153.836 depesz, przeszło zatem przez linie galicyjskie 264.861 depesz. Za nadane depesze wpłynęło do kas 29.433 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 21 lutego 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 20 do godziny 12 w południe dnia 21 lutego 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (2·3), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (90 prc. wilgotności względ.), opad nieznaczny.

Srednia temperatura w tym czasie była —5·7°C, najwyższa —2·6°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa —7·4°C nad ranem.

Wczoraj wieczór między godziną 8 a 9 prószył śnieg nieznaczny, dziś rano była mgła mała.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 785 do 780 mm. w środkowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 774 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 21 do godziny 12 w południe dnia 22 lutego b. r. Wiatr będzie co do kierunku południowy co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby podniesie się do —4·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad śnieg niezaczny tylko, zresztą przeważnie pogodnie.

— **Pożar.** Dnia 9 b. m. wybuchł pożar w chacie włościanina Mikołaja Pańczaka w Hrebennem, w powiecie rawskim, i zniszczył całą zagrodę zrządzając szkodę w kwocie około 1500 zł., z której część tylko 100 zł. była ubezpieczona.

— **Zaczadzenie.** W Tłusteńkiem (pow. husiatyński), zmarł skutkiem zaczadzenia Paweł Krasowski.

— **W bójce**, która powstała dnia 7 b. m. pomiędzy małżonkami Szkolikami w Razdrużu (pow. rawki) zadała Marya Szkolikowa mężowi swemu Dmytrowi tak ciężkie rany, że Dmyter wkrótce zakończył życie. Śledztwo karne jest w toku.

— **Zabójstwo.** W Uhrynowie średnim (pow. kałuski) w nocy na 15 b. m. powstała przed karczmą bójka między kolonistami z Landstreu a parobkami uhrynowskimi. W zajściu wzięli udział z jednej strony Rudolf Gaib, Fryderyk Nerbas i Jan Schappert, z drugiej Hryń Kuratnik, Iwan Pańków i Michał Pańków. Gdy do uhrynowieckich parobków przyłączyło się jeszcze paru obcych ludzi, zyskali oni przewagę, a wynik ostateczny bójki był ten, iż Rudolf Gaib pod ciosami drągów na miejscu wyzionął ducha, zaś Jan Schappert śmiertelnie zraniony został. Gdy z badań na miejscu okazało się, że wymienieni uhrynowieccy parobcy umyślnie czatowali na kolonistów i z góry napad na nich obmyślili, przeto c. k. żandarmerya przyaresztowała Kuratnika i czterech jeszcze współwinnych w zbrodni zabójstwa Gaiba.

— **Fałszywe czworaki.** Z Horodenki piszą do czerniowieckiej *Gazety Polskiej*: Od dłuższego czasu kursowały tutaj fałszywe czworaki. Posterunek żandarmeryi śledził dłuższy czas fałszerzy, ale zawsze bezskutecznie; dopiero 13 i 14 b. m. udało się wachmistrzowi żandarmeryi p. Marcinowi Führmanowi i komendantowi posterunku p. Wiktorowi Fastnachtowi wspólnie z inspektorem policyi miejscowej p. Aleksandrem Morawskim, wyśledzić i uwięzić siedmiu fałszerzy, a to wyłącznie miejscowych żydów.

— **Br. Königswarter**, o którego wspaniałomyślnej ofierze 100.000 złr. na rzecz ubogich Wiednia donieśliśmy wczoraj, złożył świeżo 20.000 zł. na budowę szpitala w mieście Neudeck pod Karlsbadem, gdzie ofiarodawca posiada dobra.

— **Hr. Stefan Keglevich** były intendent opery węgierskiej w Budapeszcie, popadł w konkurs. Pasywa majątku jego wynoszą około miliona zł. w. a. Zarządcą masy konkursowej mianowany został dr. Neuman, deputowany do węgierskiej Izby posłów.

— **Potworna kobieta.** W sprawie uwięzionej w Warszawie Maryanny Skoblińskiej, morderczyni niemowląt, o której pisaliśmy wczoraj, donoszą z Warszawy dalej co następuje: Oprócz Skoblińskiej aresztowano córkę jej, Zuzannę Kubek, siostrę jej Helenę, męża Kubkowej i niejaką Morgalską. Okazało się, że Skoblińska od lat kilkunastu trudniła się oddawaniem dzieci „na mamki“ za opłatą: istnieje zatem przypuszczenie, że oddawna już popełniała zbrodnie, podobne do odkrytych w dniu wtorkowym. Oprócz znalezionych w kryjówce przy jej mieszkaniu 8 trupów, znaleziono u niej samej pięcioro niemowląt, z głodu i wycieńczenia prawie konających. Jedno z nich zmarło zaraz. Z mordowania niemowląt Skoblińska stworzyła sobie źródło dochodów i sposób do życia; na jaką zaś skalę swe rzemiosło uprawiała, dowodzi fakt znalezienia u niej 5-ga żywych niemowląt. Ile z nich porzuciła na ulicach, lub do Wisły, niewiadomo. Podejrzywają, że Skoblińska była sprawczynią licznych w ostatnich czasach podrzucań dzieci nieżywych w Warszawie. Skoblińska miała całą bandą subagentek, które dzieci jej dostarczały, a stwierdzono także iż o rzemiośle jej wiedziała dozorczyni domu. Wogóle podejrzywają, że dzielnica przy ul. Łuckiej jest siedliskiem większej liczby podobnych zbrodniarek.

— **Mumie na Syberyi.** *Sib. Wiest.* donosi, iż w Tomsku w zaludnionej części miasta znaleziono we wrześniu przy kopaniu dołu mnóstwo trumien, względnie należących do niezbyt odległej epoki. I tak, z dołu, głębokiego na 9 stóp, a 3 sążnie długiego, wydobyto 38 trumien, lecz nie zbitych z desek, tylko wprost wydrążonych w kłodzie drzewa cedrowego lub sosnowego. Kłody te zawierały wyschnięte trupy różnego wieku i płci. Szczególną uwagę zwracał zupełnie wyschnięty trup dojrzałej kobiety z ciemno-blond włosami, który zachował naturalny kształt ciała; ręce złożone na piersiach, na szyi krzyżyk srebrny; z ubrania nie pozostało żadnego śladu; w nogach znajdował się szkielet dziecka. Nie po raz pierwszy to już znaleziono te mumie, gdyż jeszcze w roku 1851, 1860 i nareszcie wiosną roku zeszłego znajdowano takie same kłody z dobrze zasuszonymi trupami, tak, że nawet odzież zachowała swą świeżość. Z tego powodu zrobiono spostrzeżenie, iż na jednym z cmentarzy jest przestrzeń, w której ciała zmarłych nie podlegają rozkładowi. Wynika z tego podstawa do przypuszczenia, iż miejscowe naturalne własności pokładu konserwują ciała.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Operetka.** Pierwszy występ panny Klementyny Czosnowskiej w operetce „Serce i ręka“ odbył się wczoraj i powiódł bardzo dobrze. Artystka rozporządza licznemi środkami, którcmi zjednać sobie umie zupełną sympatyę słuchacza. Na pierwszem miejscu wymienić tu należy niezwykły wdzięk jej śpiewu, który przedstawia się jako produkcya nader staranna, pełna finezyi, inteligencyi i smaku; następnie zaś piękność twarzy prawdziwie czarującej — co również nie mało się przyczynia do ogólnego wrażenia jak najkorzystniejszego. Nadto p. Czosnowska mówi czysto, wyraźnie i pięknie, czem góruje wysoko po nad nasze sympatyczne miejscowe primadony, które są jak wiadomo na tym punkcie najmniej doskonałe. Dalej wreszcie gra dobrze, z rutyną artystki obytej ze sceną. Główną charakterystyką tejże gry jest pewna miękkość bliska liryzmu, sceny, gdzie potrzeba rozwinąć uczucie, posiadają niezmiernie wiele powabu. Nie narzucają się tu zbytecznie żadne podkreślania, a mimo to efekt jest osiągnięty, co więcej, bez najmniejszej ujmy w prawach dobrego smaku. Publiczność przyjmowała artystkę bardzo ciepło, zwłaszcza w drugim akcie, gdzie p. Czosnowska spiewa prześlicznie romans i bardzo ładnie hiszpańską piosnkę. W dwóch tych ustępach najlepiej zapoznać się można z głosem spiewaczki, który mimo lekkiego drżenia zawsze jest czystym i sympatycznym, z łatwością porusza się w górnych swoich sferach i zdradza znaczny stopień uzyskanej biegłości. Na wysokiem *h* sądzilibyśmy, iż lepiej zatrzymać się, nie zwiększając siły dźwięku — ton będzie słabszy, ale zyska na piękności.

O reszcie operetki nie wiele się daje powiedzieć. Utwór sam mimo kilku pięknych rzeczy, nie jest lubionym przez publiczność, spiewacy zaś grają bez należytej werwy. Niekorzystnie wyróżniał się (!) p. Laskowski; usiłowania pp. Skalskiej i Kasprowiczowej, oraz p. Myszkowskiego, Kiczmana i Senowskiego utrzymywały całość w granicach średniej dobroci.

Koncert Mierzwińskiego odłożony został do niedzieli 23 b. m. Już we środę wszystkie bilety na ten koncert były rozebrane, jednak z powodu, że kilka osób zamiejscowych, które do niedzieli pozostać we Lwowie nie mogły, zwróciło swe bilety, przeto nabyć je można w księgarniach.

(*A. P-a*) **Archiwum krasiczyńskie.** W pośród archiwów rodzinnych zajmuje wybitne miejsce Krasiczyńskie archiwum książąt Sapiehów. Ozdobą jego jest ważny zbiór oryginalnych listów do wybitniejszych członków rodziny pisanych lub też od nich pochodzących a rozpoczynających się już od kanclerza i hetmana W. Ks. L. Lwa Sapiehy. Są to po największej części listy królewskie, książąt zagranicznych i Kościoła, senatorów, dalej podkomendnych lub też podwładnych urzędników w sprawach publicznych pisane, objaśniające szczególniej epizody wojen moskiewskich, czasy najazdu szwedzkiego, rozruchów kozackich i t. p. a może najwybitniej czasy konfederacyi barskiej. Z tego ostatniego okresu są i listy, tudzież depesze cyfrowane, (Wojewodziny Bracławskiej Anny z Sapiehów tudzież Krajczyny Litewskiej) obfitujące w bogate przyczynki do mało znanego okresu i życia osób wybitniejsze wśród konfederacyi zajmujących stanowisko. Nie mało też jest korespondencyj odnoszących się do stosunków wewnętrznych litewskich i koronnych, do historyi województw, powiatów, ziem, wśród których członkowie rodziny naczelne nieraz zajmowali stanowiska, do sejmów i sejmików, do kwestyi unii i t. p. Listów takich, nominacyi, nadań jest ogółem 5000 numerów. Oprócz tego archiwum obejmuje akta dotyczące rozmaitych dóbr, które dawniej do rodziny należały lub dziś należą, a więc do spraw majątkowych, procesowych, zajazdów, intromisyi, a liczba tych aktów jest co najmniej trzy kroć większa aniżeli liczba korespondencyj. Pośród tego drugiego działu archiwalnego, uderzają swoją rzadkością Vitoldiana, których jest dwa, oba w potwierdzeniu Zygmunta III. per extensum z oryginałów spisane. Oprócz tego przechowują się w archiwum rękopisy i autografy książąt, wśród których ciekawsze, niewydany II. tom podróży po Słowiańszczyźnie południowej, tudzież traktat o mechanice.

Są to szczątki z dawnych archiwów Kodeńskich, Rożańskich, Teofilpolskich i innych, dzięki gorliwości ks. Adama Sapiehy nie małym nakładem zebrane do Krasiczyna. Że w materyałach tych kryją się ważne źródła i przyczynki do naszych dziejów, łatwo się domyśleć. Z osób rodziny najwybitniej występują z archiwaliów postacie w. kanclerza i hetmana Lwa, sławnego wojownika Piotra, starosty niświackiego, hetmana w. Pawła pogromcy Szwedów, Siedmiogrodzian, Dołgorukiego, Chorzańskiego, dalej hetmana w. Kazimierza Pawła (do jego wypraw Moskiewskiej, Chocimskiej, Ukraińskiej, Węgierskiej, Wołoskiej i pod Kamieńcem Podolskim), Kazimierza Lwa, obrońcy z pod Zborowa, Beresteczka, Żwańca, wojewody Smoleńskiego Jędrzeja, Jana pisarza polnego koronnego i t. d., nie mówiąc już o wojewodzinie Bracławskiej, której postać nadałaby się już z samych archiwaliów krasiczyńskich do monograficznego opracowania. Małą tylko część tych archiwów znał Kognowicki, autor 3-tomowego dzieła Życia Sapiehów.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 20 lutego*).

(—) Zagajając posiedzenie zawiadomił przewodniczący p. prezydent Mochnacki Radę, że delegaci lwowskiej sekcyi galic. Towarzystwa lekarskiego wyrazili Reprezentacyi miasta gorące podziękowanie za bezpłatne udzielenie jednej z sal ratuszowych d[illegible] obrad sekcyi Towarzystwa. Oświadczenie t[illegible] p. prezydenta jak również odczytanie [illegible] sekretarza Rady odnośne pismo gal. T[illegible]rzystwa lekarskiego, przyjęła Rada do w[illegible] mości.

Po załatwieniu całego szeregu re[illegible]sów w sprawach budowniczo-policyjnych, powzięła Rada drugą i ostateczną uchwałę w sprawie sprzedaży gruntu miejskiego na Zamarstynowie panu Sklepińskiemu, poczem radny p. Czerny przedłożył wniosek sekcyi finansowej o przyznanie kredytu dodatkowego dla rubryki XV rozchodów budżetu funduszu gminy za r. 1889. Kredyt ten w wysokości 9.300 zł. uchwaliła Rada bez rozpraw.

Następnie powzięła Rada formalną uchwałę co do przyjęcia zapisów ś. p. Maryi Gałuszkiewiczowej na rzecz zakładu sierót miejskich pod wezwaniem św. Elżbiety w kwocie 1.000 zł. i na rzecz zakładu św. Łazarza w kwocie 500 zł.

Referent sekcyi V radca dr. Gerstman przedłożył propozycyę co do wyboru trzech członków i trzech ich zastępców do kuratoryi fundacyi im. Roberta Domsa, z grona Rady miejskiej. Rada przyjęła propozycyę bez rozpraw i przez aklamacyę wybrała:

Z kategoryi kupców p. Markiewicza Stanisława a zastępcą jego p. Grossa Ferdynanda;

Z kategoryi przemysłowców p. Mikolasza Juliusza a zastępcą jego p. Kiselkę Karola; wreszcie

Z kategoryi architektów, inżynierów, chemików i t. d., p. dra Radziszewskiego Bron. a zastępcą prof. Zacharjewicza Juliana.

Bez rozpraw uchwalono z kolei na pr[illegible]pozycyę ref. dr. Gerstmana, wniosek sekcyi V. co do zwrotu Wydziałowi krajowemu kwoty 230 złr wypłaconej z funduszu krajowego nauczycielom Łuszczyńskiemu i Pokornemu.

Wreszcie załatwiła Rada przychylnie i bez rozpraw prośbę p. Leona Bratkowskiego, przedsiębiorcy naftowego oświetlenia ulic w mieście, o darowanie mu rozmaitych grzywien, nałożonych za uchybienia w oświetlaniu. Grzywny wynosiły łącznie 492 złr. 80 ct. Sprawę tę referował p. Ferd. Gross, który wykazał, że uchybienia skonstatowane nie pochodziły z winy p. Bratkowskiego.

Na posiedzeniu tajnem załatwiono parę spraw personalnych a między innemi prezentę na gr. kat. probostwo w Malechowie nadała Rada ks. Konowalcowi, a to 29 głosami na 43 głosujących.

Z Izby sądowej.

(*Proces emigracyjny w Wadowicach*).

Wadowice, 19 lutego.

W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia, zwrócił p. prokurator uwagę, że gdyby p. Födrich, b. starosta bialski był urzędnikiem dobrej wiary, gdyby nie był stronniczym, to już z chwilą powstania agencyi wydać był powinien rozporządzenie, by agencya od każdego wychodźcy żądała wylegitymowania się pasportem i wyprawiała tylko wychodźców, zaopatrzonych w legalne pasporty. Uczynił on to dopiero w ostatniej chwili z początkiem lipca, a uczynił wtedy gdy Namiestnictwo zaczęło przeczuwać, że zachodzi tu jakaś nieczysta sprawa, i natarczywie kilku reskryptami przypomniało, że regulamin z 10 maja 1867 r. ma moc obowiązującą. Zapóźno to uczynił p. Födrich, bo tymczasem wyszło do Ameryki tysiące ludzi w wieku popisowym i wojskowym. Gdy o tem mowa, zaznaczę — mówi prokurator — iż Namiestnictwo jako władza krajowa, polegać musiało na raportach podwładnych organów. Gdy płynęły doniesienia na agencyę, Namiestnictwo żądało od starostwa wyjaśnień. P. Födrich w złej wierze — jak prokurator twierdzi — wprowadzał w błąd Namiestnictwo od początku do ostatniej chwili rozlicznemi kłamliwemi i zmyślonemi raportami. Kiedy Namiestnictwo twierdziło, że tam dzieją się straszne rzeczy — starosta raportował, że wszystko odbywa się legalnie i w początku, że wszystkie doniesienia są wypływem machinacyj konkurencyjnych a w szczególności machinacyj półn. niem. Lloyda. Kiedy Namiestnictwo dążyło do inwigilowania czynności agencyi Klausnerowsko-Herzowskiej — było konsekwentnie w błąd wprowadzane zmyślonemi raportami. Skończyło się na tem, iż Namiestnictwo przyszło do przekonania, że nie można ufać p. Födr[illegible]

howi i wysłało na miejsce agenta krakowskiej policyi, by zbadał machinacye.

Dalej przytacza prokurator, że Namiestnictwo okólnikiem z 23 maja 1885 powołując się na reskrypt Ministerstwa spraw wewnętrznych do siebie wystosowany, poleciło trzymać się rozporządzenia paszportowego z 10 maja 1867 r. i żądać wykazania się odpowiedniemi na podróż funduszami. Toż ...o zarządza reskrypt ministerstwa spraw ...wnętrznych z 14 marca r. 1885 z odwo...iem się na rozp. Cesarskie z 29 listopada ...

...ak wspomiałem, mówi dalej prokura... ...piero w ostatniej chwili, tuż przed ...ięciem agencyi, wydał jej p. Födrich ...nie co do **bezwarunkowego** wymagania od każdego wychodźcy wykazania się paszportem. Wydał p. Födrich to polecenie 24 czerwca 1888 r., a ekspedyowane zostało 5 lipca i dostało się w ostatnim tygodniu istnienia agencyi w jej ręce. Tyle co do przytrzymywania wychodźców i żądania im stawianego, by wykazali się legitymacyą i dostatecznemi na podróż środkami; tak przytrzymywania jak żądania opartego na obowiązujących przepisach i ustawach.

Na popołudniowej rozprawie mówił p. prokurator dalej o organizacyi kolejowej, poczem przeszedł do działalności agencyi w Oświęcimiu. Agencya w pierwszym rzędzie posługiwała się działalnością urzędową kontrolora Iwanickiego, który z polecenia urzędu cłowego oświęcimskiego, a na podstawie § 290 instrukcyi służbowej z r. 1883 dla urzędników cłuwych, obowiązanym był do pełnienia na dworcu policyi granicznej. Tu p. prokurator na podstawie listów Löwenberga ...o Klausnera i na podstawie zeznań świadków kreśli szczegółowo sposób postępowania Iwanickiego, znany już czytelnikom, sposób przynoszący mu tak znaczne z pogłównego dochody, które pobierał co najmniej w wysokości 60 ct. od wychodźcy, a które w niektórych miesiącach przynosiło mu przeszło 1.000 zł. Prokurator wylicza, jak o to ...ówne upominali się wszyscy, którzy ciągnęli z interesu emigracyjnego zyski.

Jak kosztowny był to i rozległy aparat, ...tarczy wspomnieć, że stałych wydatków pogłównego miała agencya 1.400 zł. miesięcznie, bez owych 83⅓ zł., znajdujących się w księgach kasowych pod nomenklaturą „Biała". Do tych wydatków trzeba dodać wszystkie dalsze prowizye, jakie ciężyły na głowie każdego wychodźcy. I tak od każdego „czuja" (Słowaka) brał Rottersmann w Zyjinie po 4 złr.; od każdego z wychodźców, dostawionych przez siebie, brali szynkarze z nad gościńców po 1 złr.; brali pogłówne konduktorzy, a nieraz wychodźca trzykrotnie ...zechodził przez ich ręce. Do tych dopiero ...wot trzeba dodać pogłowne Iwanickiego, ...okowskiego, Neumanna, Zeitingera, Zoppota. ...ważywszy to — mówi prokurator — przyjdziecie panowie do przekonania, o ile wspólnicy mogli się, jak twierdzą, zadowolić zarobkiem tylko 6 zł., jaki osiągali na sprzedaży karty okrętowej? Gdyby nie byli brali nad taryfę, to wobec takich nadzwyczajnych wydatków nie mogliby byli wyjść na swoje.

Wspomniałem — mówi prokurator — o kwocie 83⅓ zł. pod napisem „Biała". Oskarżeni twierdzą, że to fundusz zapasowy na podatki. Prokurator twierdzi, że to nieprawda i mówi: W obec tego cośmy tu słyszeli, panowie będziecie umieli czytać między wierszami. Wymienia dalej prokurator pensye, jakie brali urzędnicy kolejowi i nadstrażnik Kostecki, a w uzupełnieniu o kwotach pogłównych wymienia, z Oświęcimia inspektora policyi Szczerbowskiego i policyanta Mondscheina. Szczerbowski dał wzięte kwoty na straż ogniową, — mówi prokurator — ale jeśli się nie mylę, to figuruje Szczerbowski i w księgach kasowych bremeńskich.

Rozprawa odroczoną została o godz. 6 ...jutra do godz. 9 rano.

Wadowice, 20 lutego 1890.

Początek rozprawy o godz. 9.

Prokurator mówi dalej o prowizyach, wypłacanych przez agencyę i zaznacza wyraźnie, iż opiera się w tej mierze nie tylko na zeznaniach w śledztwie, ale i na zeznaniach złożonych w toku rozprawy.

Przy tej sposobności podnosi jeszcze prokurator charakterystyczny fakt. Mianowicie wystarczyło stanąć na rynku oświęcimskim i wymyślać głośno na agencyę, by nazajutrz otrzymać kopertę ze *schweiggeldem*. Uczynił tak Rogger i otrzymał 100 zł., uczynili Schmelz i Meisels, wkrótce też otrzymali po 100 albo 50 zł. Nawet rabin oświecimski brał pieniądze. Wątpię — mówi prokurator — czy je brał za to, by „czujom" (słowackim chłopom) dawał błogosławieństwo... (*śmiech*). A to wszystko szło na rachunek tej nieszczęśliwej skóry wychodźców.

Chcąc jak najkróciej swój wywód przeprowadzić, oświadcza prokurator, iż zaniecha ogólnego poglądu na działalność oskarżonego ...wanickiego i na działanie agencyi Klausne...wsko-Herzowskiej w samym Oświęcimiu; ograniczy się tylko na konkretnych zeznaniach świadków, na których sędziowie przysięgli będą mogli oprzeć swoje zdanie.

Pragnąc aby wywód był jak najkrótszym, prokurator dotyka tylko kwestyi przytrzymywania przez Iwanickiego wychodźców, odbierania przez niego wychodźcom kart okrętowych, z któremi przybyli do Oświęcima, a na które albo złożyli zadatek u pokątnych agentów w kraju, albo też zapłacili już pełną kwotę.

To odbieranie kart nazywa prokurator jaskrawem nadużyciem władzy. Zakupiona u pokątnego agenta karta miała takie same znaczenie jak nabyta w Oświęcimiu. Jeżeli szło Iwanickiemu o ściganie pokątnych agentów, to powinien był stosownie do polecenia Namiestnictwa spisywać z wychodźcami takimi protokół, zrobić odpis karty, kupionej u pokątnego agenta i posłać to odnośnemu starostwu celem ukarania owego agenta. Nie miał zaś prawa Iwanicki odbierać kart wychodźcom i to odbieranie, przezeń praktykowane, było tylko krokiem, idącym na rękę agencyi i miało na celu zmuszanie wychodźców do ponownego zakupywania kart w agencyi Klausnerowsko-Herzowskiej.

Przechodzi dalej prokurator szczegółowo zeznania świadków co do działalności agencyi w samym Oświęcimiu.

Między innemi zeznaniami są także mówiące o tem, iż agencya skłaniała wychodźców, którzy na podróż nie mieli dostatecznych funduszów, by telegrafowali do domu o przysłanie potrzebnych jeszcze kwot. Tymczasem wychodźcy czekali w agencyi na nadesłanie pieniędzy. Jak zeznaje zarządca pocztowy w Oświęcimiu p. Koszykiewicz, wypłacono wychodźcom 120.000 zł. przez czas istnienia agencyi w skutek takich dodatkowych telegraficznych żądań. Otóż — mówi prokurator — takie postępowanie agencyi było w najwyższym stopniu nieuczciwem. Gdy wychodźca nie miał na podróż pieniędzy, powinna go była agencya nakłonić do powrotu do domu, tem bardziej, że warunki, pod jakiemi podobne agencye istniały, oraz instrukcya dla nich obowiązująca wyraźnie nakazywały, aby agenci nie wysyłali ludzi, nie mających na podróż dostatecznych funduszów. Gdy zatrzymanym kazała agencya telegrafować do domu po pieniądze, to krewni ich na gwałt musieli sprzedawać dobytek i telegraficznie pieniądze przekazywać.

Na tem przerwał swoje wywody prokurator o godzinie 12.

Przed odroczeniem rozprawy zabrał głos obrońca dr. **Goldhammer** i imieniem ławy obrońców zaznaczył, że w skutek przeciągania się rozprawy nie można oznaczyć kiedy p. przewodniczący, przyjdzie do głosu i wypowie *resumé*, co do którego obrona uczyniła wniosek, by spisane zostało stenograficznie. Ta niewiadomość właśnie, kiedy p. przewodniczący przyjdzie do głosu, mogłaby stać się powodem, iż stenografowie ze Lwowa nie przybyliby za czas. By nie narazić się na to, mowca czyni wniosek, aby trybunał zezwolił na to, iżby stenogram rozprawy sporządził profesor rysunków gimnazyum wadowickiego, p. Lachner, który ma tę wyższość nad proponowanymi ze Lwowa stenografami, iż stenografuje nie tylko po polsku ale i po niemiecku.

Na tem rozprawę przerwano po godz. 12 do 3 po południu.

O ile w tej chwili obliczyć można mowa prokuratora dr. Ogniewskiego skończy się dziś wieczorem lub jutro rano. Zaraz potem rozpoczną się wywody obrony, które potrwają około 5 dni. Licząc na repliki i *resumé* przewodniczącego 2 dni, około 1 marca dopiero przysięgli udadzą się na naradę. Obrady ich potrwają przynajmniej 3 dni. Tak więc werdyktu spodziewać się można 4 lub 5 marca b. r.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Komitetu c. k. galic. Tow. gospodarskiego oznajmiają iż tutejszokrajowe koleje przyznały członkom Towarzystwa jadącym na walne zgromadzenie następujące obniżenia:

a) Kolej Karola Ludwika bilety II. i III. klasy pociągów zwykłych (nie pospiesznych) o 33⅓ prc. (na czas od 1 do 10 marca b. r. włącznie) a to w ten sposób, iż jadący II. klasą zakupią bilet I. klasy, a jadący III. klasą pół biletu I. klasy, który służy im już następnie do bezpłatnego powrotu; przeto przy wysiadaniu we Lwowie bilet oddawany być nie ma, i tylko z powrotem przedłożyć go należy do ostemplowania.

b) Kolej państwowa zaś na swych liniach, a mianowicie: Suczawa-Lwów, Bełzec-Lwów, Tarnów-Leluchów, Zwardoń-Chyrów-Stryj, Stanisławów-Stryj-Lwów, Husiatyn-Stanisławów i Łupków-Przemyśl (na czas od 1 do 10 marca włącznie) obniżenie następujące: jadący II. klasą kupią bilet III klasy, jadący III klasą pół biletu II. klasy.

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie. Ogłoszony bilans za r. 1889 przedstawia następujący stan majątkowy i wynik z obrotu: Stan bierny: Udziały członków 159.601·56 zł., fundusz rezerwowy 20.884·55 zł., wkładki oszczędności 214.552·68, reeskont wekslowy 381.699·90 zł., odsetki 5.734·71 zł., reszta pozycyi 2.343·81 zł,, czysty zysk 14.352·04 zł. Razem 799.169·25 zł. Stan czynny: Pożyczki 696.933·73 zł., odsetki 13.515·09 zł., efekta funduszu rezerwowego 20.410 zł., nieruchomości 60.879·78 zł., reszta pozycyi 4.176·28 zł., gotówka 3.254·37 zł., razem 799.169·25 złr. Ogólny obrót kasowy 7,048.844·96 zł.

Wkładki oszczędności i na rachunek bieżący przyjmuje Towarzystwo codziennie i oprocentowuje takowe po 4½ prc., zaś pożyczki udziela Towarzystwo na 6 do 7 od sta.

Targ zbożowy. *)

Dnia 21 lutego 1890.

Lwów, pszenica 8·50 do 9·10, żyto 7·40 do 7·80, jęczmień 6·— do 8·—, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 15·50 do 16·50, groch 7·— do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 9·40, żyto 7·— do 7·25, jęczmień browarny 6· —do 8·—, owies—· do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 36·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·75, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 7·— do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 36·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·90 do 9·65, żyto —·— do 7·65, jęczmień 6·50 do 8·75, owies 7·— do—·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Stagnacya w handlu. Ceny tylko nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 8 do 15 lutego bez opłaty akcyzowej. Pszenica 8·85 do 9·20, żyto 7·55 do 7·80, jęczmień browarny 7·75 do 7·90, pastewny 6·05 do 6·50, owies 7·05 do 7·35, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 6·60, nowa 5·75 do 6·—, groch do gotowania 8·50 do 10·50, pastewny 6·75 do do 7·—, fasola 9·— do 13·50, bobik 6·50 do 7·—, wyka 6·50 do 7·25, koniczyna 35·— do 55·—, anyż rosyjski 24·— do 26·—, anyż płaski 19·— do 23·—, kminek 19·— do 20·—, rzepak zimowy 15·— do 15·25, letni 15·— do 16·—, lnianka 8·— do 9·75, nasienie lniane 8·50 do 9·—, nafta zwykła 13·50 do 14·50, salonowa 16·75 do 18·75, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 literprocentowy kontyngentowany z podatkiem konsumcyjnym 46·20 do 46·45.

Kapitały w Anglii. Ekonomista Robert Griffen miał niedawno w londyńskiem Towarzystwie statystycznem odczyt o wzroście kapitałów w Anglii. Gdy w czasie od r. 1865 do r. 1875 kapitały w Anglii wzrosły z sumy 6,113,000.000 funtów szterl. na 8,548,000.000 funt. szterl., wzrost ten w następnem dziesięcioleciu był o wiele znaczniejszy, gdyż w r. 1885 kapitały w Anglii wynosiły już 10,037,000.000 funt. szterl., czyli przeszło 200 miliardów marek. Wkładki oszczędności wynosiły w Anglii w r. 1822 120 funt. szterl. na jednego mieszkańca, w r. 1845 już 143 funt. szterl., w r. 1865 200 funt. szterl., w r. 1875 260 funt. szterl., w r. 1885 270 funt. szterl. Jeżeli przypuścimy, że kapitały te przynoszą 4 procent, to w r. 1885 na jednego Anglika wypadało 10 funt. szterl. odsetków od kapitałów oszczędnościowych, a na rodzinę 54 funt. szterl. Gdyby kapitały złożone w kasach oszczędności w Anglii były równomiernie podzielone pomiędzy wszystkich mieszkańców, wówczas każda rodzina w Anglii miałaby tygodniowo 1 funt. szterl., czyli około 10 rubli procentów od sum, dawniej zaoszczędzonych. Tak znacznemi kapitałami nie rozporządzają mieszkańcy żadnego innego kraju, prócz jednej Holandyi, ale też nigdzie zapewne nie jest tak bardzo rozgałęzionym zmysł oszczędności i pracy, jak właśnie w Anglii i w Holandyi.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę **Eugeniusz**, po po dłuższym pobycie w Portugalii a następnie w Madrycie, powrócił przedwczoraj do Wiednia.

Fremdenblatt pisze: Najw. pismo odręczne Najj. Pana do hrabiny Andrassy, znajdzie głębokie echo nietylko w duszy ciężko strapionej wdowy, lecz wszędzie w całej Monarchii. Ocenienie przez Monarchę działalności zmarłego męża stanu jest nowym wzniosłym dowodem uznania monarszego, i tego szlachetnego poczucia, z jakiem Jego Ces. Mość zachowuje zawsze w pamięci oddane Koronie i państwu usługi. Najw. pismo odręczne, w którem Monarcha w tak łaskawych i tryskających z głębi serca wyrazach sławi wysokie przymioty hrabiego Andrassyego i jego zasługi około państwa, jest niewiędniejącym nigdy wieńcem, który zdobić będzie na zawsze pamięć zmarłego.

Londyński *Times* zamieszcza artykuł pewnego „bezstronnego" znawcy spraw wojskowych o militarnem położeniu w północnej Europie, a mianowicie o stosunku sił austro-węgierskich. Autor wykazuje, że skutkiem nowej ustawy wojskowej i ustawy o pospolitem ruszeniu, militarna pozycya Austryi spotęgowała się w sposób, o którym Europa nie jest dokładnie powiadomioną. Mianowicie co się tyczy kawaleryi, Rossya już wcale nie góruje nad Austryą. Nadto różne inne czynniki dają Austryi przewagę nad Rossyą, mianowicie zupełny system kolejowy, doskonały karabin repetierowy i wyborne urządzenia co do uzbrojenia i ekwipowania rezerwy na wypadek wojny. Liczbą wojsk przewyższa Rossya Austryę o 100.000 w pierwszej, a 600.000 w drugiej linii; ale ta druga linia rossyjska składa się z opołczenia (obrony krajowej), milicyj i t. p. żywiołów, na nic nieprzydatnych, tak, że Rossya tylko nominalnie liczy więcej wojska niż Austrya, a ta przewyżka rossyjska może ważyć tylko w wojnie obronnej, ale nie w zaczepnej.

Do *Czasu* telegrafują: P. Minister Dunajewski oświadczył w komisyi, że zwoła ankietę dla zaprojektowania zmian w przepisach wykonawczych ustawy gorzelnianej.

Vaterland zaprzecza wieści o zwołaniu komisyi szkolnej Izby panów, lecz dodaje, iż sprawa noweli szkolnej, wkrótce naprzód się posunie.

P. Minister sprawiedliwości zezwolił na powołanie czterech zamiast dwóch mężów zaufania do komisyi, zwołanej w sprawie rozgraniczenia okręgów sądowych w Czechach w myśl ugody czesko-niemieckiej.

Do *Politik* telegrafują, że dep. Kopp zamierza na najbliższem posiedzeniu Izby dep. uczynić wniosek, aby sprawozdanie komisyi dla kodeksu karnego zostało postawionem na porządku dziennym w czasie najbliższym. Rząd domagać się będzie załatwienia budżetu jeszcze przed świętami wielkanocnemi.

Wedle depeszy berlińskiej do *Pester Lloyda*, w kołach dobrze poinformowanych oczekują już w tych dniach ogłoszenia reskryptu cesarskiego, mocą którego ks. Bismarck ma być zwolnionym od obowiązków prezesa gabinetu pruskiego.

Köln. Ztg. zapewnia w korespondencyi z Paryża, że zupełnie bezpodstawną jest wiadomość, jakoby Najdost. Arcyksiążę Eugeniusz miał był zamiar odwiedzenia księcia Filipa Orleanu w więzieniu.

Pewna część Bonapartystów zaczyna stanowczo występować przeciw robieniu reklamy uwięzionemu synowi hrabiego Paryża. *Patrie* przypomina przy tej sposobności, że kiedy syn Napoleona III chciał służyć w wojsku francuskiem, czynił starania o to bez rozgłosu, dopóki go, jako jedynaka i syna wdowy nie przydzielono do rezerwy uzupełniającej.

Le XIX Siècle notuje pogłoskę, że koterya bonapartystowska Hieronimistów, postanowiła zwalczać stanowczo koteryę rojalistowską.

Z powodu powodzenia, jakiego w wyborach uzupełniających doznali boulanżyści w Paryżu — pisze *Journal des Débats*:

„Wybory w Paryżu i jego przedmieściach powinny stać się dla rządu i dla Izby przestrogą, aby prawa unieważniania wyborów zanadto nienadużywali.“ W kołach umiarkowanych republikanów przypisują przyczynę niepowodzenia tej okoliczności, że przeciw kandydatom boulanżystów stawiono radykałów takich jak Goblet, lub anarchastów takich jak Basly, albo Lissagarey. Mając jedynie do wyboru między nimi, lub boulanżystami niejeden z umiarkowanych republikanów wolał się wstrzymać od wyborów i ztąd ten pozorny tryumf boulanżystów, chociaż nierównie mniejszą ilością głosów, niż to dawniej bywało, osiągnięty.

Estafette pisze, że jeżeli wybory niedzielne nie całkiem odpowiedziały oczekiwaniom republikanów, to i boulanżyści nie mają powodu do tryumfu, jeżli utracili wielką wielką ilość głosów. *Temps* upomina, aby nie przesadzać porażki.

W senacie francuskim toczy się obecnie interesująca rozprawa nad wnioskiem senatora Barthe, zmierzającym do zmiany ustawy prasowej, w tym duchu, ażeby tego rodzaju wykroczenia prasy, jak zniewaga rządu i jego reprezentantów, przeszły z sądów przysięgłych do kompetencyi sądów policyi poprawczej. Sprawozdawca senator Cordelet gorliwie przemawiał za wnioskiem, sądząc, iż nie czyni się tem uszczerbku wolności prasy, lecz zapobiega się tylko niesłychanym nadużyciom wolności słowa, podkopującym powagę republiki. Minister sprawiedliwości Thévenet, także przemawiał za wnioskiem, i senat, pomimo protestu senatora Trarieux, przyjął wniosek w zasadzie i postanowił przystąpić do dyskusyi szczegółowej. Naturalnie w Izbie deputowanych napotka wniosek na silną opozycyę i ciekawą jest rzeczą, czy zwycięży republikańska zasada wolności prasy, czy też tendencya praktyczna, mająca na względzie ograniczenie publicystycznej propagandy boulanżystowskiej.

W parlamencie angielskim, przy rozprawach nad adresem, po mowie Balfoura, ministra dla spraw irlandzkich, wystąpił deputowany liberalny John Morley z namiętną krytyką polityki gabinetu w Irlandyi. Pod koniec swej mowy rzekł Morley: Mówiono o podburzających artykułach dziennika *United Ireland*, wszystko jednak, cokolwiek mogło być w tem piśmie, jest niczem w obec ohydnych oszczerstw, które dziennik sprzymierzony z partyą ministeryalną (*Times*) wypisywał przeciw własnym kolegom ministrów w parlamencie. — Opozycya przyjęła tę mowę hucznemi oklaski, z ław ministeryalnych zaprzeczano energicznie wołaniem i gestami. Koniec tej scenie położyło zamknięcie posiedzenia o północy.

W Londynie utworzył się komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych, którego celem jest stworzenie organizacyi, umożebniającej kontrolowanie wszystkich zajść, wypadków i objawów społecznych wewnątrz Rossyi przez opinię angielską. Pan Konnor, autor głośnej książki o losie politycznych skazańców w Syberyi, dał do tego inicyatywę pierwszą w Ameryce. Myśl ta została przyjętą w Anglii. Komitet ma najpierw zająć się zebraniem funduszu na wydawanie miesięcznika lub tygodnika, któryby objaśniał Europę o wszystkiem, co się dzieje w Rossyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 lutego. Komisya budżetowa Izby deputowanych odstąpiła Rządowi do należytego ocenienia petycyę galicyjskich właścicieli gruntowych, w sprawie zaprowadzenia uprawy tytoniu w okolicach nad Prutem, Dniestrem i na Bukowinie.

Przy tytule: „Podatek gruntowy“, podniósł deputowany Lupull, iż koniecznem jest, aby kontrybuentom w okolicach, nawiedzonych klęskami elementarnemi, przyznawano nietylko prawne opusty podatkowe, lecz także, aby łagodzono przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1888, co ma nastąpić w tych także wypadkach, gdzie poniesione szkody nie były zgłoszone, lecz stwierdzone zostały w drodze dochodzenia. Dalej domagał się mowca zezwalania kontrybuentom, nawiedzonym klęskami elementarnemi, na zwłokę w opłacie podatków i na spłatę ratami.

Reprezentant Rządu przyrzeka, iż przywolone zostanie odpisanie podatku gruntowego, jeśli zgłoszenie będzie uskutecznione. Krajowe urzędy podatkowe mogą pozwalać na przedłużenie terminów do trzech lat. Odsetki zwłoki będą pobierane w wypadkach, w których dług podatku gruntowego razem z dodatkami państwowemi przenosi 50 zł. Przy obowiązkach kontrybuentów, płacących większy podatek, wzięte będą pod rozwagę stosunki nadzwyczajne.

Wiedeń, 21 lutego. (*Tel. pryw.*) Motywa projektu ustawy indemnizacyjnej galic. przedstawiają historyę funduszu indemnizacyjnego, podnosząc, że Rząd postępuje w tej sprawie zupełnie zgodnie z zapatrywaniami dawniejszych ministerstw, które nie przywiązywały do najwyższego rozporządzenia z 13-go października 1857 tego znaczenia, jakoby przez nie wykluczone było odpisanie udzielonych przyczynków państwowych. W 1868 roku przyznał Rząd w propozycyach, uczynionych sejmowi galicyjskiemu odpisanie przyczynków już od 1-go stycznia 1868.

Rząd uważa obecny projekt za odpowiadający interesom obu stron. Motywa podnoszą korzyści dla skarbu, który wprawdzie zrzeka się wysokiej, ale w każdym razie wątpliwej pretensyi.

Wiedeń, 21 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. p. Minister skarbu dr. Dunajewski przedłożył dwa projekty ustaw w sprawie uregulowania podatku konsumcyjnego w obrębie liniowym w Wiedniu i w sprawie rozszerzenia linij podatku konsumcyjnego. P. Minister powiedział przytem: Linie zostaną bardzo daleko odsunięte. Granicę północną reguluje Dunaj. Znaczna liczba artykułów podlegających dotychczas podatkowi spożywczemu będzie odtąd wolną od tego podatku, przedewszystkiem cały materyał opałowy i zboże. Dla ułatwienia będą na przedmieściach ustanowione podwójne taryfy od wołów mianowicie po 7 zł. od sztuki ciężkiej a po 3 zł. 50 ct. od lekkiej (niżej 350 kilogramów).

Co się tyczy kwestyi wałów liniowych żąda Ministerstwo handlu, aby część wałów była oddaną pod budowę kolei miejskiej, co się zaś tyczy innej części tych wałów to zarząd skarbowy gotów jest wejść w rokowania z gminą miasta Wiednia na tej podstawie, iż z tego dochodu będą pokryte koszta (wynoszące 450.000 zł.) mających się utworzyć urzędów liniowych. (Żywe oklaski).

Wiedeń, 21 lutego. Pan Minister Kallay otrzymał od burmistrza m. Serajewa Mustafy Bega Factila baszy telegram z wiadomością, że reprezentacya gminna m. Serajewa powzięła jednomyślną uchwałę, aby ze względu na wysokie zasługi ś. p. hr. Andrassy'ego około prowincyj okupowanych położone, uprosić p. Kallaya, iżby we właściwem miejscu wyraził głęboką żałobę m. Serajewa z powodu zgonu hr. Andrassy'ego, oraz, by w imieniu miasta złożył wieniec na trumnie zmarłego.

Lord Salisbury wyraził p. Ministrowi hr. Kalnoky'emu za pośrednictwem ambasadora angielskiego współczucie swe z powodu śmierci hr. Andrassy'ego.

Wiedeń, 21 lutego. Tajny radca br. Sacken, szef sekcyi w ministerstwie sprawiedliwości, zmarł tu dziś rano.

Peszt, 21 lutego. W ciągu popołudniowej pory odwiedziło co najmniej 50.000 osób katafalk ze zwłokami Andrassy'ego. Gubernator Zichy złożył wieniec laurowy od Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika i Jego Małżonki. Przy obchodzie pogrzebowym oddawane będą honory wojskowe. Z miast prowincyonalnych nadchodzą ciągle liczne wieńce.

Peszt, 21 lutego. Ambasador niemiecki ks. Reuss, ambasador angielski Paget, tudzież ambasador włoski Nigra, przybyli wczoraj wieczór na pogrzeb Andrassy'ego.

Praga, 21 lutego. Na zebraniu młodoczeskich deputowanych i mężów zaufania z młodoczeskich powiatów uchwalono ogłosić w dniu dzisiejszym odezwę, w której położonym będzie nacisk na to, iż punkta ugodowe są tylko wnioskami wyszłemi z łona obrad prywatnych. Odezwa zaprotestuje równocześnie przeciw kilku punktom ugody. Pomimo to Młodoczesi są gotowi zastanowić się dokładnie nad całym elaboratem ugodowym. Odezwa wezwie w końcu wyborców, aby zażądali od swych posłów złożenia mandatów do sejmu. Młodoczesi gotowi będą złożyć swe mandaty, skoro uczynią to samo Staroczesi, w intencyi poddania się ponownemu wyborowi.

Praga, 21 lutego. *Narodni Listy* uległy konfiskacie z powodu ogłoszenia memoryału konferencyi młodoczeskich mężów zaufania.

Tryjest, 21 lutego. Sacco i jego wspólnicy, którzy swego czasu podrzucili petardy w kościele, zostali zasądzeni na więzienie od półtora roku do dwóch lat, zaostrzone odosobnieniem.

Berlin, 21 lutego. (*Tel. pryw.*) Wybory odbyły się spokojnie. Przedpołudniem bardzo mało jawiło się wyborców; dopiero po południu był natłok. Od 2giej zaczęli robotnicy głosować. W pierwszym okręgu pojawił się książę Bismarck i oddając kartę głosowania powiedział komisarzowi: „Zapewne to ostatni już raz się tutaj widzimy.“ A gdy komisarz zaprzeczył, odparł książę Bismarck: „Mam lat 75 a 5 lat do tego to długi okres.“ Około 2giej wielki był ruch na ulicach.

Cesarz przyjechał konno z licznym orszakiem. Przed nim niesiono chorągiew cesarską, kazał bowiem alarmować garnizon na paradę.

Na socyalistę Janiszewskiego, padło w drugim okręgu 16.423 głosów; jest on z zawodu introligatorem. W Berlinie zyskali socyaliści przeszło 16.000 głosów więcej jak w r. 1887. W miastach prowincyonalnych socyaliści zyskali także bardzo wielką ilość głosów.

Berlin, 21 lutego. Rezultat wyborów z miasta Berlina jest następujący: W dwóch okręgach wyborczych zwyciężyli socyaliści; Liebknecht wybrany. W jednym okręgu wyborczym musi być przedsięwzięty wybór ściślejszy pomiędzy kandydatami wolnomyślnych i konserwatystów. W trzech okręgach wyborczych przyjdzie do wyboru ściślejszego pomiędzy wolnomyślnymi i demokratami socyalnymi.

Berlin, 21go lutego. Znany dotychczas rezultat 85 wyborów, przedstawia się jak następuje: wybrano 5 konserwatystów, 2 ze stronnictwa państwowego, 1 z narodowo-liberalnego, 18 z centrum, 2 wolnomyślnych, 14 socyalnych demokratów, 2 Polaków i 2 Alzatczyków. Do ściślejszego wyboru przyjdą 4 konserwatyści, 3 ze stronnictwa rządowego, 17 narodowo-liberalnych, 10 z centrum, 1 liberał, 16 wolnomyślnych, 23 socyalnych demokratów, 2 z frakcyi Welfów i 1 Alzatczyk.

Hamburg, 21 lutego. Trzej znani socyaliści: Bebel, Dietz i Metzger, zostali stanowczo wybrani.

Belgrad, 21 lutego. Niektóre dzienniki tutejsze dodają do wiadomości o zgonie hr. Andrassy'ego słowa uznania szczególnie dla zasług około Węgier położonych.

Sofia, 21 lutego. *Swoboda* donosi że oskarżeni w sprawie Panicy przyznali się przed komisyą śledczą do wielu punktów objętych oskarżeniem. Znaleziono nowe pisemne dowody winy. Zarazem wdrożono śledztwo przeciw Kałupkowowi.

Rząd rossyjski przedstawił za pośrednictwem rządu niemieckiego żądanie, ażeby Bułgarya zapłaciła zalegające od r. 1886 raty roczne kosztów okupacyjnych, wynoszących łącznie około 8 milionów franków.

Paryż, 21 lutego. W budżecie na rok 1891 przedstawiony jest nadzwyczajny budżet ministerstwa wojny w sumie 130 milionów jako ordinarium. Zostaną prócz tego wydane [illegible]letnie obligacye, to jest pożyczka 7[illegible] milionów. Dalej proponuje minister ska[illegible]bu zniżenie podatku gruntowego od [illegible]siadłości nieuprawnych a podwyższenie tegoż podatku od posiadłości uprawnych; podwyższenie podatku od alkoholu i opodatkowanie premij od cukru, w skutek czego podniosą się dochody o sto milionów.

Paryż, 21 lutego. W radzie ministeryalnej przedłożył Rouvier sprawozdanie z motywowaniem głównych pozycyj budżetu, który ma być w sobotę wniesiony do Izby.

Sprawą ks. Orleańskiego rada ministrów nie zajmowała się wcale. Powszechne jest mniemanie, że książę po upływie terminu apelacyjnego przewieziony będzie do więzienia centralnego, a ztamtąd może odwieziony do granicy; w każdym razie dzień wyjazdu i miejsce, dokąd książę odwieziony zostanie, pozostaną w tajemnicy.

Paryż, 21 lutego. (*Tel. pryw.*) Umarł były minister spraw zewnętrznych Daru.

Paryż, 21 lutego. Według pogłosek zachodzą w gabinecie nieporozumienia z powodu księcia Orleanu. Większość gabinetu ma być przeciwną ułaskawieniu, Carnot zaś jest za natychmiastowem ułaskawieniem.

Paryż, 21go lutego. Książę Luynes i pułkownik Perseval wnieśli prośbę do ministra spraw wewnętrznych aby im pozwolił dzielić więzienie z ks. Orleańskim, na wypadek, gdyby go mieli wywieźć do jakiegoś zakładu karnego.

Rzym, 21 lutego. Książę Neapolu udał się wczoraj z Brindisi w podróż na Wschód.

Londyn, 21 lutego. W Izbie niższej oświadczył Fergusson, że twierdzenie o zamierzonych manewrach floty w pobliżu Gibraltaru, jest bezpodstawne. — Wniosek postawiony przy adresie przez deputowanego Clarke na rzecz autonomii dla Szkocyi, został 181 głosami przeciw 141 odrzucony.

Canea, 21 lutego. Sąd wojenny w Retimo (na wyspie Kandyi) skazał 3 członków rady zawiadowczej na 7-letnie więzienie, za to, że uląkłszy się gróźb komitetu kreteńskiego w Atenach, podali się do dymisyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 lutego 1890 r. godzina 5 minut 50. Akcye kredytowe 321·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 239·75, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 88·80, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 106·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne $4^1/_2$ prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·41·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 21 lutego 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 321·15, Anglo-austryackie 169·90, Unionbank 262·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 136·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·25, Napoleondor 9·41·—, Rubel papierowy 240·10, 4-prc. węgierska renta złota 103·30. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

PRZYJECHALI do LWOWA.

dnia 21 lutego.

Hotel Zorża.

Pp. K. hr. Scipis z Krakowa, C. Kieszkowski z Krakowa, O. Manbach z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. R. Binder z Krakowa, J. Nowak z Krakowa, S. Chojecki z Krakowa. S. Katerla z Krakowa, D. Berger z Dubna, J. Peretz z Zamościa.

Hotel Francuski.

Pp. W. Krzyżanowski z Lisek, F. Hel- z Berlina.

C. k. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu. Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 1[illegible] przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kuryerski — o g. 11 m 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20. lutego 1890.

	płacą		żądaja	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	190	25	193	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	231	—	234	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	303	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	[illegible]0	102	[illegible]0
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	105	90	106	90
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	98	50	99	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	80	101	80
" " " 4 pr w. a.	97	—	98	—
" " " 5 pr. los. w 37 l.	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	40	95	40
" " " 4½ pr. " " 52	99	60	100	60
" " " 4 pr. " " 56	93	50	94	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej [illegible] pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	—	49	—
[3.] Listy dłużne za 100 zł.				
[illegible]. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
[In]demniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	60	92	60
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	97	25	98	25
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
" " Stanisławowa	—	—	36	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	49	5	59
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	40	9	50
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	32	1	42
" " papierowy . .	1	27¾	1	29¾
100 marek niemieckich . . .	57	90	58	90

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. lutego 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	88.80	89.—
luty-sierpień	88.80	89.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	88.85	89.05
kwiecień-październik	88.85	89.05
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.75	134 25
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 75	141.—
" " 1860 po 100 złr. 5 pr. . .	143.25	144.25
" " 1864 po 100 złr.	178.—	179 —
" " 1864 po 50 złr.	178 —	179.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	149.70	150 30
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	101.[illegible]0	1[illegible]1.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.50	110.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.25
Galicyi	104.50	105.50
Niższej Austryi	109 —	110 25
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.60	89.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	167.90	168.30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	321.75	323.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	586.—	593 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	394.—	395.—
Gal. bankuzł. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	239.2[illegible]	239.75
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	932.—	934.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	58.—	59.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	394.—	395.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2642.—	2648.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.25	190.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	232.50	233.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	219.—	219.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	154 50	135.2[illegible]
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 [illegible]0	195.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
" " " premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	98.50	99.10
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.80	—.—
" " " " po 5 pr. . .	101.25	101.75
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi . . . . , .	100 25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	106.25	—.—
Banku aust. weg. 4½ pr.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	101.50	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.—	102.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	10[illegible].60	101.30
" " po 100 zł. w. a. . .	101.75	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	10[illegible].20	100.70
dtto (Jarosław-Sokal) . .	99.—	99·80
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.60	83.10
z r. 1884 . .	90.20	99.70
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.90	102.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.50	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	137.—	139.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	37.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.5[illegible]	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.20	19.50
" " węg. " po 5 zł.	12.70	13.[illegible]0
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	1[illegible]5.—	149.—
" " po 50 zł. w. a. . .	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.75	41.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	55.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 95	119.50
Paryż za 100 fr.	47.07.50	47.12.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
" pełnej wagi	5.57.	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.42.50	9.44.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 20. lutego 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	70
" " " w srebrze .	88	75
Renta w złocie	110	45
5 pr. austr. renta marcowa	101	90
Akcye banku austro-węgier.	9[illegible]3	—
" " kredytowego wiedeńskiego	322	—
Londyn	118	80
Napoleondor	9	41
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	58	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1539 (700 3=3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Chanę Beilę Heckerową oraz Ciwę Heckerową, iż dla nich w sprawie egzekucyjnej Hirscha Rudnera przeciw nim i innym o 50 fl. aw. zpn. kuratorem adw. dr. Bronisław Gałecki z Tarnowa a tegoż zastępcą adw. dr. Schancer z Tarnowa ustanowionym został.

Tarnów, dnia 30 stycznia 1890.

L. 9505 (939 3—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę urodz. Ihlarya, że dnia 1 lipca 1889 do l. 4413 wnieśli przeciw niej Agnieszka Potykanowicz, Wawrzyniec Nowak, Marya Staniszewska i Antoni Nowak pozew o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie ⁴/₅ części z połowy realności pod lk. 112 w Dybkowie położonej zpn., w skutek czego do rozprawy ustnej termin na dzień 26 marca 1890 godz. 9 rano naznaczono ustanawiając dla niej kuratorem c. k notaryusza Władysława Zielonkę.

Wzywa się zatem Nowak Maryę urodz. Ihlarya, by co do swej obrony z ustanowionym kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Sieniawa, 14 stycznia 1890.

L. 8795 (744 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu na prośbę towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowej i Kaspra Piechnika de praes. 30 listopada 1889 l. 8795 zarządza postępowanie amortyzacyjne co do wpisu w stanie biernym dóbr Rybie stare wyk. hip. l. 673 i dóbr Szyk scheda I Bałużyńskie wyk. hip. l. 670 objętych w powiecie Limanowskim położonych, towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowej i Kaspra Piechnika własnych na karcie C. poz. 2 i 3 umieszczonego następującej treści na mocy dokumentu przez Jgnacego Zuławskiego przed aktami gro zkiemi Oświęcimskiemi w poniedziałek po uroczystości Stej. Małgorzaty Panny i męczennicy mianowicie dnia 14 lipca 1777 zeznanego, suma 30000 zł. pols. w stanie biernym dóbr Szyk i Stare Rybie na rzecz Maryanny Żuławskiej się intabuluje" i w skutek tego wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzy sobie roszczą jakiekolwiek pretensye powyższej wierzytelności, aby się z takowemi w terminie jednorocznym z dniem 14 stycznia 1891 się kończącym tem pewniej zgłosili, iż po beskutecznym upływie tego terminu na żądanie podających, umorzenie powyższego w pisu a zarazem wykreślenie takowego zarządzonem zostanie.

Nowy Sącz, dnia 7 grudnia 1889

L. 561 (940 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Jana Fryca, że przeciw niemu Kazimierz i Maryanna Frycowie o własność realności wh. 1252 w Sokołowie pozew wnieśli i że dla niego kuratorem Jarosław Aweyde c. k. notaryusz w Sokołowie ustanowiony został.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 28 marca 1890 o godzinie 9 rano.

Poleca się zatem Janowi Frycowi aby kuratorowi środki obrony podał, lub Sądowi innego zastępcę wymienił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sokołów, 28 stycznia 1890.

L. 14176 (1096 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Rebekę Laub, że w skutek prośby Natana Frischmanna z dnia 28 listopada 1889 l. 14176 o wykreślenie nieusprawiedliwionej prenotacyi prawa zastawu dla pięciu sum po 25 zł. płatnych dnia 1 lutego, 1 kwietnia, 1 czerwca, 1 sierpnia, 1 października 1866 w stanie biernym sumy 235 zł. mk. na części realności pod lk. 233 w Przemyślu na Lwowskiem przedmieściu wedle ks. Instr. 28 pag 525, 526 n. 1 et 3 on. na jej rzecz ciężącego ustanowił dla niej kuratora w osobie adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Bersona w Przemyślu i doręczył mu powziętą równocześnie uchwałę, którą termin do przesłuchania na dzień 4 marca 1890 o godzinie 10 rano w Sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się przeto Rebekę Laub, aby przed wyznaczonym terminem albo osobiście się zgłosiła lub Sądowi innego pełnomocnika przedstawiła, gdyż inaczej oświadczenie kuratora za podstawę orzeczenia Sądu przyjęte zostanie.

Przemyśl, 29 stycznia 1890.

Z c. k Sądu obwodowego.

L. 928 (1072 1—3)

Jasielski Sąd powiatowy miej del zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Zofię Smoleń, że na skargę Maryanny Kowaliny prz. miej. o 33 zł. wyznaczono w tut. Sądzie termin do rozprawy drob. na dzień 17 marca 1890 o godz 8 rano i że kuratorem dla niej ustanowiono Pawła Delimatę z Lisi.

Zaleca się jej tedy, by kuratorowi informacyi do obrony udzieliła lub też na terminie sama lub przez pełnomocnika swego stanęła, inaczej bowiem skutki zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k Sąd powiatowy miej. del

Jasło, dnia 6 lutego 1890.

L. 15814 (1099 1—3)

Sanocki Sąd powiatowy miej. delegowany zawiadamia Wencla Kejdanę i Jana Kawałko, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw nim pozew o 100 zł. na który termin na dzień 19 marca 1890 wyznaczono i kuratorem ich dr. Flakowicza ustanowiono.

Z c. k. Sądu powiatowego m. del.

Sanok, dnia 12 listopada 1889.

L. 310 (1014)

C. k. Sąd powiatowy w Zabnie zawiadamia Macieja i Błażeja Rogozińskich, niewiadomych z życia i miejsca pobytu, iż Józef Kmiecik i wspól. wytoczyli im i wspól. pozew ustny o zniesienie współwłasności realności lwh. 46 gm. Kozłów objętej i że termin do rozprawy ustnej na dzień 5 marca 1890 wyznaczono.

Wzywa się więc Macieja i Błażeja Rogozińskich, aby na terminie albo osobiście stanęli, albo udzielili informacyi ich kuratorowi Gabryelowi Orzakiewiczowi w Żabnie pod rygorem skutków prawnych.

Zabno, 28 stycznia 1890.

L. 492 (1024 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Owce iż z powodu pozwu Tomasza Fusiarskiego przeciwko niemu i Ewie Owcy o własność gruntu wyk. hip. l. 104 ks. gr. dla gminy Ryglice objętego ustanowionym został dla niego kuratorem c. k. notaryusz w Tuchowie Kazimierz Goyski jako też że pozew z terminem do rozprawy ustnej w tej sprawie na dzień 27 marca 1890 o godz. 8 zrana doręczony został kuratorowi.

Franciszka Owcę się wzywa aby na termin stanął osobiście lub przez wylegitymowanego pisemnem pełnomoctnictwem pełnomocnika lub wreszcie ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił informacyi gdyż inaczej szkodliwe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tuchów, dnia 1 lutego 1890.

Księgi gruntowe.

L. 494/90 — 729 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z 2 października 1888 do l. 24545 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatow.	w okręgu Sądu obwodow.
1	Junaszków	Junaszków	Bursztyn	Brzeżany
2	Swistelniki gorne	Swistelniki		
3	Swistelniki dolne			
4	Zawadówka I. scheda	Zawadówka	Podhajce	
5	Zawadówka IV. scheda			
6	Wierzbów	Wierzbów i Hołhoeze		
7	Horożanka	Horożanka		
8	Sioło czyli Burty			
9	Ludwikówka			
10	Zagórze	Zagórze	Rohatyn	
11	Dzurkow górny, dawniej stanowiący schedę I. II. III.	Dzurków	Obertyn	Kołomyja
[illegible]	Dzurków dolny część I. II. III., [illegible]awniej stanowiący $^1/_3$ część [illegible]edy VI. i całe schedy VII. [illegible]II.			
[illegible]	[illegible]ądowa Wisznia Dom. 93 pag. [illegible]71.	Sądowa Wisznia, Bortiatyn, Zagrody wielkie i podzameckie, Księżymost	Sądowa Wisznia	Przemyśl
[illegible]	[illegible]n popowska rola Dom. 96 [illegible]ag. 337.			
[illegible]	[illegible]aźnica Dom. 46 pag. 53.	Mraźnica	Drohobycz	Sambor
[illegible]	[illegible]aźnica Dom. 46 pag. 81.			
[illegible]	[illegible]obrohostów Dom. 92 pag. 59.	Dobrohostów		
8	Dobrohostów adwokacya Dom. 116 pag. 1.			
9	Dublany Dom 92 pag. 74.	Dublany z kolonią Kranzberg	Łąka	
0	Kranzberg Dom. 92 pag. 52.			
1	Hordynia część Dom. 60 pag. 225.	Hordynia		
22	Hordynia część Dom. 3 pag. 53.			
23	Hordynia część Dom. 24 pag. 95.			
24	Hordynia część Dom. 91 pag. 151.			
25	Siekierczyce część także Siekierzyce Rozssowczyzna zwana Dom. 60 pag. 229 i Dom. 91 pag. 145.			
26	Siekierczyce część także Siekierzyce Przedwojowszczyzna zwane Dom. 3 pag. 55 Dom. 60 pag. 213 i Dom. 91 pag. 159			
27	Podhajczyki Dom. 16 pag. 309.	Podhajczyki	Rudki	
28	Solina Dom. 76 pag. 63.	Solina	Baligród	Sanok
29	Podkale Dom. 498 pag. 163.			
30	Rajskie	Raiskie		
3	Rostoki dolne	Rostoki dolne		
32	Kalnica	Kalnica		
33	Zawóz	Zawóz		
34	Żernica wyżna	Żernica wyżna		
35	Rybne	Rybne		
36	Sawkowczyk	Sawkowczyk		
37	Polanczyk	Polanczyk		
38	Myczków	Myczków		
39	Wola górecka Dom. 5 pag 3.	Wola górecka	Brzozów	
40	Podlesie Dom. 491 pag. 55.			
41	Jasionów	Jasionów		
42	Niewistka	Niewistka		
3	Grabówka dolna Dom. 532 pag. 21.	Grabówka		
4	Grabówka górna Dom 22 pag 233.			
45	Jabłonica	Jabłonica		
46	Mokre	Mokre	Bukowsko	
47	Zawadka	Zawadka		
48	Dąbrówka starzeńska	Dąbrówka starzeńska	Dynów	
49	Paniszczów	Paniszczów	Lutowiska	
50	Hulskie	Hulskie		
51	Chmiel	Chmiel		
52	Serednie małe część	Serednie		
53	Serednie małe część zwana dolna			
54	Topolsko część Dom. 80 pag 457.	Topolsko	Kałusz	Stanisławów
55	Topolsko część Dom. 30 pag. 149.			
56	Monasterczany	Manasterczany	Sołotwina	
57	Nahujowice Dom. 92 pag. 101.	Nahujowice	Drohobycz	Sambor
58	Tysowice Dom. 70 pag. 352.	Tysowice	Staremiasto	

II. wiejskich:

1. Junaszków.

2. Swistelniki podlegające Sądowi powiatowem w Bursztynie.

3. Zawadówka,

4. Wierzbów,

5. Horożanka, podlegające Sadowi powiatowemu w Podhajcach.

6. Zagórze knihynickie podlegająca Sądowi wowiatowemu w Rohatynie.

7. Dzurków podlegająca Sądowi powiatowemu w Obertynie.

8. Sądowa Wisznia podlegająca Sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.

9. Mraźnica,

10. Dobrohostów podlegające Sądowi powiatowemu w Drohobyczu.

11. Dublany z kolonią Kranzberg,

12. Hordynia z miejscowością Siekierczyce podlegające Sądowi powiatowemu w Łące.

13. Podhajczyki, podlegająca Sądowi powiatowemu w Rudkach.

14. Solina,

15. Rajskie,

16. Rostoki dolne,

17. Kalnice (ad Cisna),

18. Zawóz,

19. Żernica wyżna,

20. Rybne,

21. Sawkowczyk,

22. Polanczyk,

23. Myczków, podlegające Sądowi powiatowemu w Baligrodzie.

24. Wola górecka,

25. Jasionów,

26. Niewistka,

27. Grabówka,

28. Jabłonica, podlegające Sądowi powiatowemu w Brzozowie.

29. Mokre,

30. Zawadka, podlegające Sądowi powiatowemu w Rukowsku.

31. Dąbrówka starzeńska podlegająca Sądowi powiatowemu w Dynowie.

32. Paniszczów,

33. Hulskie,

34. Chmiel,

35. Seredne małe podlegające Sądowi powiatowemu w Lutowiskach.

36. Topolsko,

37. Uhrynów stary podlegające Sądowi powiatowemu w Kałuszu.

38. Manasterczany podlegająca Sądowi powiatowemu w Sołotwinie.

39. Nahujowice podlegająca Sądowi powiatowemu w Drohobyczu.

40. Tysowica podlegająca Sądowi powiatowemu w Staremmieście, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczonych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1go grudnia 1889. upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 99 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1890 a to:

co do majętności tabularnych pod. I. 1 do 58 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1. do 40 do tyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym ani też z powocu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 9 stycznia 1890.

SIMONOWICZ w. r.

L. 425 — (730 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości iż projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych, od dnia 1 marca 1890 za nową księgę uważanym być ma

I. dla majętności tabularnych:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatow.	w okręgu Sądu obwodow.
1	Kosztowa Dom. 39 pag. 123	Kosztowa	Dubiecko	Przemyśl
2	Koziowa Dom. 19 pag. 445	Koziowa	Skole	Sambor
3	Łomna Dom. 70 pag. 331	Łomna	Turka	
4	Łomna kolonia Dom. 70 pag. 461			
5	Polanki czyli Polanka	Polanki	Baligród	Sanok
6	Przystóp	Przysłup		
7	Strubowiska	Strubowiska		
8	Zawoj	Zawój		
9	Buk	Buk		
10	Wydrna	Wydrna i Krzywe	Brzozów	
11	Orzechówka	Orzechówka		
12	Chodorówka	Chodorówka	Dynów	
13	Bachórz	Bachórz		
14	Zawadka ad Jaśliska właściwie Zawadka rymanowska	Zawadka rymanowska	Rymanów	
15	Stańkowa	Stańkowa	Kałusz	Stanisławów
16	Komarówka	Komarówka	Monasterzyska	
17	Dubnie vel Dubienko	Dubienko		
18	Porohy	Porohy	Sołotwina	
19	Ścianka	Scianka	Złoty Potek	
20	Snowidów	Snowidów		
21	Ostra	Ostra		
22	Jamne			

II. wiejskich:

1. Kosztowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Dubiecko.

2. Koziowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Skole.

3. Łomna podlegająca Sądowi powiatowemn w Turce.

4. Polanki,

5. Przysłup,

6. Strubowiska,

7. Zawój,

8. Buk, podlegające Sądowi powiatowemu w Baligrodzie.

9. Wydrna,

10. Orzechówka z Wolą Orzechowską, podlegające, Sądowi powiatowemu w Brzozowie.

11. Chodorówka,

12. Bachórz, podlegające Sądowi powiatowemu w Dynowie.

13. Zawadka rymanowska podlegająca Sądowi powiatowemu w Rymanowie.

14. Stańkowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Kałuszu.

15 Komarówka,

16. Dubienko, podlegające Sądowi powiatowemu w Monasterzyskach.

17. Porohy podlegająca Sądowi powiatowemu w Sołotwinie.

18. Scianka,

19. Snowidów,

20. Ostra, podlegające Sądowi powiatowemu w Złotym Potoku.

Sporządzony projekt, dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. od 1 — 22 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. od 1—20 poszczególnionych w biórze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli, do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. od 1 — 22 wymienionych do przynależnych Trybunałów I, instancyi, zaś co do posiadłość pod II. od 1 — 20 poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych najdalej do dnia 1 marca 1891 włącznie się zgłosili, gdyż wrazie przeciwnym utracą prawo do

poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem, dochodzewskutek podania przed Sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego
Lwów, dnia 9 stycznia 1890.
SIMONOWICZ w. r.

Licytacye.

L. 8730 (993 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy pto 19! złr. 60 ct. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości w Stopnicach królewskich objętej wyk hip. l. 155 w 1/5 części, a wykazem hip. l. 156 w 2/32 części Jana Mirka własnych na dniu 18 marca 1890 i na dniu 15 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 164 złr. 80 ct. co do drugiej 243 złr. 60 ct.

Wadyum 1/10 ceny wywołania.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 24 listopada 1889.

L. 12659 (1031 3—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Dawidowi Hopfinger przez Wolfa Stocka 14 zł. 27 ct. wa. z pn., odbędzie się tamże w dniach 17go marca 1890 i 18 kwietnia 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya należącej do dłużnika połowy realności wykazu hip. 104 gminy Jatwięgi objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 340 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 34 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie.

Mościska, dnia 8 stycznia 1890.

L. 21568 (1047 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. dl. w Złoczowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Hipolita Malawskiego w kwocie 1000 zł. z pn, przymusowy publiczny przetarg ciała hipotecznego objętego wykazem hipot. l. 21 gminy Zaszków do Maksyma Kostyka należącego, tudzież ciała hipotecznego objętego wykazem hip. l. 23 Pawła Kostyka (Semkowego) własnego dnia 13 marca 1890 i dnia 17 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie przedsięwzięty zostanie a to: na pierwszym terminie za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 2/3 części ceny oszacowania.

Cena wywołania ciała hip. l. 21 wynosi 1621 zł. ciała hip. l. 23 1352 zł.

Poręczne wynosi 5 prc. ceny oszacowania.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze Sądu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Heyne w Złoczowie.

Złoczów, 31 grudnia 1889.

L. 11674 (1045 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Władysława Br. Gostkowskiego w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się dnia 18 marca i 8 kwietnia 1890 o 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Iwana Haluka i Petra Parceja własnej wyk. hip. 84 i 13 Wysoczanka objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 10 zł. i 998 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi od pierwszej realności 1 zł., od drugiej 98 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Łubiński.

Stanisławów, 18 sierpnia 1889.

L. 13292 (1006 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 marca 1890 na którym tylko powyżej ceny szacunkowej i w dniu 16 kwietnia 1890 na którym nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 615 w Żabiu ciała tabularnego niestanowiącej, Filipa i Paraski Fitkaluk własnej, na rzecz Herscha Prostaka pto 168 zł. pn.

Cena wywołania 3250 zł.

Wadyum 352 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli zastawniczych ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Zakrzewskiego.

C. k. Sąd powiatowy
Kosów, 1 listopada 1889.

L. 5399 (965 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 19 marca 1890 i dnia 23 kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym a) realność wedle wykazu hipotecznego księgi gruntowej dla Chłopczyc l. 109 Ryfki Lindhardt własną i b) realność wedle wykazu hipotecznego tej samej księgi gruntowej liczba 340 Eliasza Bilińskiego własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 12 rat po 9 zł. 75 ct. i 124 zł. 23 ct. zpn. wynoszącej.

Na pierwszym terminie zostaną realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania realności ad a) 454 zł., realności ad b) 150 zł.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 20 listopada 1889.

L. 10046 (1029 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi dłużnej kwoty 21 rat po 6 zł. i 6 zł. 32 ct. z pn., odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 17 marca i 22 kwietnia każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 1 w Rulowie położonej wyk. hip. l. 199 w całości i l. 200 w połowie gminy kat. Przyłbicy objętej dłużnika Pańka Łunia vulgo Krawca własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 71 zł. wa.

Wadyum 7 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, jak i akt oszacowania, można w registraturze tut. sąd przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 26 grudnia 1889.

L. 7563 (1077 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 4 marca 10 kwietnia 1890 każdą razą o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 59 w Zmigrodzie położonej whl. 1 ciało tabularne stanowiącej dłużnika Chaima Kolbauera własnej na zaspokojenie pretensyi kasy osz zędności miasta Jasła w kwocie resztującej 2352 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 4000 złr.

Wadyum 400 złr.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zmigród, 16 stycznia 1890.

L. 85 (1066 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Saula Hasklera w kwocie 1000 złr. wa. zpn i pretensyi Jakóba Weinberga w kwocie 1500 złr wa. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż połowy realności lk. 293 w Rzeszowie lwh. 255 objętej w dwóch terminach dnia 19 marca 1890 i dnia 16 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 3622 złr. 50 ct.

Wadyum 262 złr. 25 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i akt szacunkowy przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano adw. dra. Bindera.

Rzeszów, 23 stycznia 1890.

L. 7561 (989 3—3)

W dniach 14go marca i 18go kwietnia 1890 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Jędrzeja i Katatarzyny Sieniawskich pod lk. 296 na górnoleżajskiem przedmieściu w Jarosławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokoienie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 600 zł. aw.

Cena wywołania 1500 zł. wa.

Wadyum 150 zł. wa.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat dr. Jahl w Jarosławiu zamieszkały.

Protokół zastawniczego opisania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 2 grudnia 1889.

L. 16162 (1102 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 kwietnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 474 wyk. hip księgi gruntowej gminy kat. Ułaszkowce Wolfa Wiesenthala własnej, na rzecz Israela Józefa Schatza pto 260 zł. 30 ct. z pn.

Cena wywołania 1950 zł.

Wadyum 195 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Wolfa Wiesenthala i dla wierzycieli hipotecznych którzy po dniu 25 października 1889 do księgi gruntowej weszli, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Antoniego Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy
Czortków, 17 stycznia 1890.

L. 8750 (1101 1—3)

W dniach 12 marca i 16 kwietnia 1890 godzina 10 przed południem przeprowadzi Sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 23 w Boguszówce należącej do nieobjętej masy spadkowej Piotra Sokołowskiego ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz masy rozbiorowej Süssmana Rubenfelda.

Cena wywołania 533 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, dnia 30 listopada 1889.

L. 8864 (1119 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 109 zł. 54 ct. wa. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 85 w Darachowie położonej, wedle wykazu hip. 2 tejże gminy Salamona Amerlinga własnej, dnia 13 marca i 10go kwietnia 1890 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 listopada 1889.

L. 17757 (1117 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 18go marca i 18 kwietnia 1890 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mającą publiczną sprzedaż majętności objętej wykazem hip. l. 901 gminy katastr. Sokal dłużników Gabryela Kellmana w 3/4 zaś Reissli z Daksów Kellmann w 1/4 niepodzielnej części własnej, celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 253 zł. 74 ct. wa. z pn.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 2155 zł.

Wadyum zaś kwota 215 zł. 50 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski w Sokalu.

Z c. k. Sądu powiatowego
W Sokalu, dnia 27 grudnia 1889.

L. 17763 (1118 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 18 marca i 22 kwietnia 1890 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mającą publiczną sprzedaż majętności objętej wykazem hip. l. 1447 gminy katastr. Sokal dłużniczki nieobjętej masy spadkowej Pałaszki z Chomickich Polanczuk własnej celm zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 45 zł. wa. zpn.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 195 zł. 65 ct.

Wadyum zaś kwota 19 zł. 55 ct wa.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan dr. Władysław Semetkowski w Sokalu.

Z c k. Sądu powiatowego
Sokal, dnia 27 grudnia 1889.

L 6427 (1076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu w kwocie 80 zł. zpn. odbędzie się w domu sądowym w dniach 20 marca i 23 kwietnia 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh 20 dla gminy Kokuszki objętej Tomasza Kuliga (syna Marcina) i realności lwh. 6 dla tejże gminy objętej Błażeja Izworskiego.

Cena wywołania co do pierwszej realności wynosi 774 zł.

Wadyum 78 zł., zaś co do drugiej realności 1003 zł. a wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych pr[illegible] rzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hi[illegible] niewiadomych jest tutejszy a[illegible] Szayer.

Stary Sącz, 9 listopada 1889.

L. 5855 (10[illegible]

C. k. Sąd powiatowy w Myś[illegible] podaje do powszechnej wiadomości, [illegible] 14 marca 1890 i 18 kwietnia 1890 [illegible] 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. [illegible] Łękach położonej, według lwh. 20 ks. g[illegible] tejże gminy objętej Jana Górki własnej [illegible] rzecz Pepi Honig o 20 zł. 25 ct. wa.

Cena wywołania 1218 zł. wa.

Wadyum 122 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 grudnia 1889.

L. 3543 (1075 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1200 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności pod l. k. 137 miasto w Drohobyczu położonej wedle Dom. Ciw. F. III, p. 484 n 8 haer. dłużniczej nieobjętej masy Mechla Liebermana własnej, protokołem z praes. 16 stycznia 1890 przymusowo ocenionej na rzecz Abrahama Sobla w dniach 13 marca 1890 i 16 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w B. VI.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 772 złr. 6 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 10 lutego 1890.

L. 2230 (1053 2—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że a zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 21 rat po 9 zł. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 115 w Konieczkowy położona whl. 144 dla gminy kat. Konieczkowy objęta o Maryanny Sobaś należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 11 marca 1890 i 15 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 332 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 33 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.

Kuratorem ustanowiono Zygmunta Holzera.

Strzyżów, 19 stycznia 1890.

L. 8957 (992 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy, przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego Limanowy pto 207 zł. z pn., publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 26 gminy Stopnice królewskie Jakóba i Reginy Gryżniaków własnej na dniu 18go

marca 1890 i na dniu 15go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 668 zł.
Wadyum 70 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 24 listopada 1889.

L. 5287 (1004 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 365 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/3 części realności pod lk. 86/159 położonej objętej wyk. hip. l. 189 w księdze grunt. gminy kat. Dębica wedle poz. 1 karty własności do Libera Zittera względnie jego masy spadkowej należącej w Sądzie tutejszym w biórze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 19 marca 1890 i dnia 21 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 1200 zł.
Wadyum 120 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Pinkasa Ulmanna.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dębica, 14 grudnia 1889.

L. 17217 (926 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. zpn. na rzecz Markusa Maura odbędzie sie dnia 20 marca 1890 i 24 kwietnia 1890 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Berla i Chanci Sary 2 im. Willner w Gajach Tarnopolskich pod l. 2097 położonej.
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.
Tarnopol, dnia 28 grudnia 1889.

L. 55 (1105 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje po powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 29 zł. 70 ct. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 21 marca i dnia 24 kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż niewydzielonej połowy realności wykazem hip. l. 34 i niewydzielonej połowy realności wykazem hip. l. 180 księgi gruntowej gminy Podolec objętych dłużniczki Anny Artymiakowej własnych z tem, że na pierwszym terminie te połowy rzeczonych realności łącznie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych połów realności w kwocie 69 zł. 50 ct. wa.
Wadyum 7 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania połów powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k notaryusz w Komarnie.
Komarno, dnia 11 stycznia 1890.

L. 19633 (1059 1—3)
C. k. Sąd pow. miej. d. Sek. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kred. włość we Lwowie w likwidacyi sumy 65 złr. 33 ct. wa. zpn. licytacyą realności mał. Anny, Mikołaja i Rozalii Jaroszów własnej wyk. hip. 189 gm. kat Jaryczów stary objętej na dzień 20 marca 1890 i na dzień 24 kwietnia 1890 zawsze o godz. 10 rano w biórze II.
Cena wywołania 314 złr. wa.
Wadyum 31 złr. wa.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tut. Registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.
Lwów, dnia 16 grudnia 1889.

L. 14141 (1097 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza celem zaspokojenia kwot 660 zł. z 8 prc. odsetkami od dnia 3 stycznia 1887 bieżącymi, 660 zł. z 8 prc. odsetkami od dnia 3 lipca 1887 i resztującej kwoty 8851 zł. 90 ct. z 6 prc. odsetkami od 2 stycznia 1888 bieżącymi, kosztów sądowych w ilości 33 zł. 11 ct., kosztów sporu w kwocie 100 zł. 34 ct. egzekucyi w kwocie 12 zł. 51 ct. i w kwocie 12 zł. 51 ct. i w kwocie 24 zł. 76 ct na rzecz kasy oszczędności miasta Sambora, przymusową publiczną sprzedaż dóbr Posada Nowomiejska wyk. hip. l. 664 Grodzisko wyk. hip. l. 704 i Nowemiasto wyk. hip. l. 721 objętych, dłużnika hipotecznego Kajetana Guźkowskiego własnych, w powiecie Dobromilskim położonych, która w dwóch terminach, a to dnia 20 marca 1890 i dnia 17 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie obwodowym w biórze nr. 2 pod następującymi warunkami przedsięwziętą będzie:
1) Cena wywołania suma 379.950 zł. przy dobrowolnem oszacowaniu wypośrodkowana;
2) Wadyum 18.998 zł.;
3) Sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę wywołania, na drugim zaś i poniżej tejże oraz z tem, że w razie nieuzyskania na drugim terminie przynajmniej 2/3 części ceny wywołania, każdemu ustawą niewyłączonemu wolno będzie nabywcę w przeciągu dni 14 podkupić przez wniesienie na piśmie lub protokolarnie oferty, zaofiarowaną cenę kupna przynajmniej o 1/5 część przewyższającej.
4) Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania i akt opisania przynależności do przejrzenia w registraturze sądowej.
Kurator dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i dalsze należycie doręczone być nie mogły i którzyby po dniu 10go lipca 1889 do tabuli weszli, adwokat dr. Smutny, a zastępca adwokatdr. Glanz w Przemyślu.
Przemyśl, 31 grudnia 1889.

L. 380 (1060 1—3)
C. k. Sąd pow. m. d. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w likwidacyi sumy 126 zł. 31 ct. wa. zpn. licytacyę całego ciała hipot. lw. 139 i połowy ciała hipot. lw. 140 ks. gr. gm. kat. Remenów, objętej Maksyma Melnyka a względnie jego spadkobierców Jakóba, Romana, Michała, Anny, Pańka i Marty Melnyków własnej na dzień 20 marca 1890 i na dzień 24 kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.
Cena wywołania ciała hip. lw. 139 ks. gr: Remenów wynosi 600 zł. wa.
Wadyum 60 zł. wa.
Zaś cena wywołania połowy ciała hip. lw. 140 ks. gr. Remenów wynosi 10 zł.
Wadyum 1 zł.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus Registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Lill.
Lwów, dnia 20 stycznia 1890.

L. 374 (1061 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sumy 260 zł. 20 ct. wa. z pn. licytację realności Antoniego Bilobryna własnej, wyk. hip. l. 15 gminy Remenów objętej na dzień 20 marca 1890 i na dzień 24 kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Na pierwszym terminie realność nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tutejszej Registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński
Lwów, dnia 12 stycznia 1890.

L. 14039 (984 1—3)
Stanisławowski Sąd obwodowy ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Stanisławowa a mianowicie 8 rat po 160 złr. aw. i reszty kapitału 2899 zł. 76 ct. aw. i t. d. zpn. odbędzie przymusowy jawny przetarg realności dłużników Szula Traunera, Racheli Marmor, Reizi Dwory Marmor, Chai Racheli Marmor zam. Groch i Ryfki z Marmorów Rottmann własnej pod lk. 171 miasto w Stanisławowie położonej wykazem hip 744 tejże gminy objętej w dniu 20 marca 1890 i w dniu 1 maja 1890 zawsze o godz. 10 rano w biórze III. tutejszego Sądu z tem, że rzeczona realność przy pierwszym terminie jedynie wyżej ceny szacunkowej 7532 złr. aw. lub przynajmniej za takową, przy drugim zaś i niżej sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 753 złr. 20 ct. a. w.
Resztę warunków, akt ocenienia tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych którzyby po dniu 15 września 1887 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dra. Bardacha ze substytucyą adw. dra. Katzenellenbogena i przez edykta.
Stanisławów, 23 listopada 1889.

L. 8078 (1116 1—3)
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy, przedsięweźmie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Karpfa w kwocie 50 zł. w. a. z pn., egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. k. 48 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Izraela Halporna własnej wyk. hip. l. 133 gminy kat. Sieniawa objętej w dniu 20 marca 1890 i w dniu 25 kwietnia 1890 zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1250 zł.
Zakład wynosi 125 zł.
Warunki licytacyjne, akt opisania, wyciąg tabularny, protokół oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Sieniawa, 20 grudnia 1889.

L. 20527 (871 1—3)
C. k. Sąd pow. m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Herscha Götza sumy 1000 zł. w. a. z pn., licytacyę realności na rzecz Anny Stachowiczowej zaintabulowanej wyk. hip. 74 gm. kat. Sygniówka objętej na dzień 20 marca 1890 o godzinie 10 rano, biórze II.
Cena wywołania 1550 zł. wa.
Wadyum 155 zł. wa.
Na tym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli pan dr. adw. Dulęba.
Lwów, dnia 13 stycznia 1890.

Upadłości.

L. 49 (1095)
Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności do masy konkursowej Liebera Schallera zgłoszonych, wyznacza się dzień sądowy w B. VI. c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi na dzień 17 marca 1890 o godz. 10 rano.
Kołomyja, 11 lutego 1890.
Komisarz konkursowy.

L. 59 (1094 1—3)
Do dodatkowej likwidacyi do masy konkursowej Sary Werth później zgłoszonych należytości, wyznacza się dzień sądowy na 17 marca 1890 o godź. 10 rano w B. VI. tut. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 11 lutego 1890.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 200 (1000 3—3)
Niniejszem ogłasza sie konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:
A). Przy jednoklasowej szkole etatowej z językiem wykładowym polskim w Turzy, tudzież z językiem wykładowym ruskim w Matastowie w obydwóch z płacą 300 zł. rocznie i wolnem pomieszkaniem.
B). Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim w Klimkówce, Krywej, Kwiatoniu, Łosiu, Męcinie wielkiej, Nowicy, Ropicy ruskiej, Rychwałdzie, Smerekowcu i Wołowcu z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.
Przy szkole w Nowicy wlicza się do płacy nauczyciela użytek z 9 morgów i 400 sążni gruntu w kwocie 10 zł. a przy szkole w Wołowcu użytek 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct.
Ubiegający się o tę posadę kandydaci (kandydatki) mają wnieść prośby należycie udokumentowane najpóźniej do końca marca 1890
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Gorlicach, dnia 15 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta

L. 116 (1017 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:
A) Przy trzech klasowej szkole w Ciężkowicach posada młodszego nauczyciela z płacą 200 zł. i wolnem pomieszkaniem;
B) Przy jedno klasowych szkołach etatowych w Bruśniku i w Kąclowej posada nauczyciela z płacą 300 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem;
C) Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym polskim w Białej niżnej i w Gródku, a z językiem wykładowym ruskim w Binczarowej, Królowej ruskiej i Snietnicy z płacą 250 zł. tudzież wolnem pomieszkaniem;
Przy szkole w Kąclowej wlicza się do płacy użytek z łąki w kwocie 90 ct., przy szkole w Białej niżnej wlicza się użytek z pół morga pola, prawo paszenia bydła na pastwisku gminnem i 4 sągi drzewa w łącznej kwocie 18 zł. 54 ct. a przy szkole w Gródku 3 sągi drzewa w kwocie 15 zł. aw.
Ubiegający się o posady kandydaci (kandydatki) mają wnieść prośby należycie udokumentowane najpóźniej do końca marca br.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Grybowie dnia 11 lutego 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 2063 (1035 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące nowo utworzone posady nauczycielskie w szkołach średnich.
1) na jedną posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego z językiem wykładowym ruskim w c. k. gimnazyum akademickiem we Lwowie;
2) na jedną posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii i jedną posadę naczyciela matematyki i fizyki z językiem wykładowym niemieckim w c. k. ginazyum II we Lwowie;
3) na jedną posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie;
4) na jedną posadę nauczyciela matematyki i fizyki i jedną posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum IV we Lwowie;
5) na jedną posadę nauczyciela matematyki i fizyki i jedną posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.
6) na jednę posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego i jedną posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum Św. Jacka w Krakowie.
7) na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej, jedną posadę nauczyciela matematyki i fizyki i jednę posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego, a matematyki i fizyki jako przedmiotu pobocznego w c. k. III gimnazyum w Krakowie.
ewentualnie na inne posady jednej z wymienionych kategoryi mogące się opróżnić w innych zakładaah średnich.
Do każdej z tych posad przywiązane są pobory służbowe w myśl ustaw. z dnia 9 kwietnia 1870 (: dz. u. p. nr. 46 :) i z dnia 15 kwietnia 1873 (: dz. u. p. nr. 48:)
Kompetenci ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem bezpośredniej Władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 marca 1890.
Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 7 lutego 1890.

L. 196 (1054 3—3)
Celem obsadzenia posady stałego posługacza drugiego przy Zakładzie anatomii patloogicznej w c. k. Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 kwietnia rb.
Z posadą tą połączona jest roczna płaca w kwocie 250 zł., dodatek aktywalny 62 zł. 50 ct. i jednorazowy datek roczny na liberyą 21 zł
Do głównych obwiązków posługacza należy: przywożenie i odwożenie trupów ze szpitala św Łazarza i klinik uniwersyteckich wózkiem ręcznym przez rok cały, macerowanie kości i przyrządzanie kościotrupów dla zakładu potrzebnych. mycie podłóg i porządkowanie ubikacyj zakładowych raz na tydzień prócz codziennego sprzątania, a nadto w zimie palenie w piecach i przyrządzanie materyału opałowego, wreszcie posługa codzienna tak w pracowni, jako też w prosektorium i w czasie godzin wykładowych.
Ubiegający się o powyższą posadę winien udowodnić znajomość języka polskiego tudzież fizyczne uzdolnienie do pełnienia tych obowiązków i wnieść podania swe zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie kompetenta, w terminie powyżej wskazaunym na ręce Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
Kandydaci zostający w publicznej służbie, mają to uczynić za pośrednictwem swej władzy przełożonej.
W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 D. p. p. przy obsadzeniu rzeczonej posady mieć będą pierszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogą być uwzględnieni inni kompetenci należycie ukwalifikowani.
Kraków, dnia 15 lutego 1890.

L. 43 (1055 3—3)
C. k. okręgowa Rada szkolna w Rzeszowie, ogłasza niniejszem konkurs z terminem do 15 marca br. na następujące posady nauczycielskie:

I. Przy szkołach 3 klasowych mieszanych w Błażowej na posadę nauczyciela starszego z płacą 450 zł.; w Głogowie na posadę nauczyciela młodszego z płacą 270 zł., w Tyczynie na jedną posadę nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i na jedną nauczyciela młodszego z płacą 270 zł. i w Strzyżowie na posadę nauczyciela młodszego z płacą 240 zł. tudzież z 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Słocinie i Trzebownisku po jednej posadzie nauczycieli z pełną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III. Przy szkole filialnej w Drabiniance z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady winni wnieść podania należycie udokumentowane w powyższym terminie do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 5 lutego 1890.

L. 289 (1040 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

a) Przy szkołach etatowych jednoklasowych w:

1). Borszowie,
2). Laszkach królewskich z płacą po 300 zł.
3). w Białem z płacą 298 zł. i użytkiem jednego morga gruntu
4). w Błotni z płacą 275 zł 92 ct. 6 korcy zboża.
5). w Połtwi z płacą 298 zł. 27 ct. i użytkiem 1069°☐ pola.
6). w Kimirzu z płacą 295 zł. 95 ct. i użytkiem jednego morga 536°☐ gruntu.

b) Przy filialnych:

7). w Ostałowicach,
8). w Peczeni,
9). w Przegnojowie,
10). Rozworzanach,
11). Sołowej,
12). Stanimirzu,
13). Tucznem,
14). Uniowie,
15). Wołkowie,
16). Zeniowie z płacą po 250 zł. zaś w Baczowie z płacą 221 zł. 74 ct. dochodem z jednego morga 225°☐ gruntu szkol. w kwocie 1 zł. 18 ct i 7 korcy zboża wart 27 zł. 8 ct.
18 Dobrzanicy z płacą 245 zł. i użytkiem dwu ogrodów,
19) Kosteniowie z płacą 201 zł. 36 ct. i 12 korcy zboża.
20). Meryszczowie z płacą 210 zł. 10 korcy zboża.
21). Nowosiółka z płacą 229 zł. 30 ct. i 5 korcy zboża.
22). Pohorylcach z płacą 240 zł. i dochodem z gruntu szkol. w kwocie 10 zł.

W szołach pod poz. 3 i 16 jest język polski i ruski, pod poz. 13 polski pod poz. 6 polsko-niemiecki we wszystkich zaś innych język ruski językiem wykładowym.

Kandydaci (kandydatki) winni wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Przemyślanach najdalej do końca marca 1890.

Przemyślany, dnia 16 lutego 1890.

L. 5867 (1082 2—3)

Konkurs na posadę ekspedyentów:

a). Przy c. k. urzędzie pocztowym w Uściu ruskiem w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł., z płacą rocznych 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i wynagrodzenia 600 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Ropy i napowrót, prócz tego płacy 20 zł. miesięcznie za urzędowanie podczas sezonu letniego przy c. k. urzędzie pocztowym w Wysowej i wynagrodzenia 20 zł., miesięcznie na posłańca pieszego z Uścia ruskiego do Wysowej i

b). w Mogilanach w powiecie wielickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł., datku na ekspedyenta 180 zł., pakunkowego 60 zł. i wynagrodzenia 690 zł. za codzienne jazdy do Izdebnika i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 5 zaś o następną najpóźniej do 12 marca br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 lutego 1890.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 15 Februar 1889 stattgefundenen fünfundfünfzigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuld verschreibungen, Emission 1880 der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie	Nr.		
1241	38	mit dem Treffer von	fl. 50.000
3690	02	" " " "	2.000
3870	93	" " " "	1.000
3246	12	" " " "	1.000

In der Tilgungsziehung:

Serie ?1 Nr. 1—100 Serie ?897 Nr. 1—100
Serie 3122 nr. 1—100 Serie 3213 nr. 1—100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1-ten Juni 1890 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung. Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am 15 April 1890 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3%ige Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 235 Nummer 88, Serie 295 Nummer 43, Serie*1533 Nummer 77, Serie 2562 Nummer 82, Serie 3491 Nummer 10

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 36, 118, 151, 184, 198, 223. 237, 244, 246, 301, 304, 320, 345, 359, 401, 418, 455, 467, 484, 544, 545, 577, 642, 650, 664, 701, 707, 782, 837, 842, 853, 870, 879, 905, 949, 982, 986, 1008, 1029, 1040, 1062, 1107, 1158, 1260, 1269, 1273, 1353, 1505, 1513, 1533, 1571, 1575, 1651, 1684, 1686, 1708, 1738, 1755, 1766, 1796, 1805, 1815, 1817, 1845, 1834, 1897, 1918, 1919, 1921, 19[illegible], 1964, 1991, 2020, 2076, 2138, 2219, 2253, 2374, 2346, 2434, 2464, 2466, 2541, 2554, 2594, 2625, 2654, 2709, 2713, 2715, 2723, 2738, 2749, 2793, 2795, 2797, 2812, 2826, 2829, 2847, 2907, 2913, 2919, 2925, 2938, 2974, 2978, 3017, 3020, 3027, 3043, 3066, 3068, 3080, 3094, 3107, 3119, 3164, 3173, 3174, 3178, 3189, 3308, 3322, 3378, 3413, 3419, 3431, 3464, 3516, 3549, 3694, 2698, 3700, 3761, 3841, 3900, 3939, 3958.

* Gewinnstschein.

Wien, den 15. Februar 1890.

1063 **Die Direction.**

L. 3836 (1123)

Konkurs

Celem nadania opróżnionego stypendyum fundacyi ks. Bartłomieja Fuzoryusza w rocznej kwocie 100 zł. w. a. począwszy od roku szkolnego 1889/90 w myśl aktu fundacyjnego z dnia 4go listopada 1639 reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 10 lipca 1877 l. 25317 w wykonanie wprowadzonego dla uczniów Wszechnicy Jagiellońskiej, religii rzymsko - katolickiej w Nowym Sączu, Grybowie lub we wsi Kamionce urodzonych przeznaczone, rozpisujemy konkurs do dnia 30 marca 1890 w ciągu którego ubiegający się mają wnieść podania należycie udokumentowane do tutejszego Magistratu.

O szczegółowych warunkach i wymogach aktu fundacyjnego dowiedzieć się można w registraturze tutejszej w Senacie Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie i u Zwierzchności gmin miasta Grybowa i wsi Kamionki.

Magistrat miasta Nowego Sącza
dnia 30 listopada 1889.

L. 298 (769 2 3)

Obwieszczenie.

W dobrach Wełdzirz br. Popperów własnych, obsadzoną będzie posada lekarza z siedzibą w Wygodzie stacya galic. c. k. kolei państwowych.

Tylko doktorowie wszech nauk lekarskich mogą o tę posadę kompetować. W operacyach specyalnie uzdolniony przed wszystkimi innymi będzie uwzględniony.

Regulamin służbowy przepisanym zostanie przez podpisaną Dyrekcyę, do wypełnienia którego przyjęty lekarz bezwarunkowo obowiązać się musi.

Tytułem pensyi otrzyma lekarz 1200 zł. rocznie, 420 zł. na utrzymanie koni, bezpłatne mieszkanie w domu skarbowym w Wygodzie, drzewo opałowe na tartaku i 3 zł. dziennie dyet po za obrębem Wygody, Wełdzirza i Mizunia.

Oprócz tego wynagrodzenia liczyć może lekarz na rozległą praktykę lekarską.

Podania o tę posadę należy wnosić do 15 marca 1890 do podpisanej dyrekcyi w Wełdzirzu.

Dyrekcya dóbr br. Popperów
w Wełdzirzu, dnia 31 stycznia 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul Czarnieckiego L. 12 doma Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.